

Kobiety pracujące w lubińskiej policji dały już popalić lokalnym przestępcom, a jednak nie ukrywają – że mają trudniej. Tak jak ich koledzy, codziennie zakładają mundur i zgłaszają gotowość do służby, a jednak często zdarza się, że muszą udowodniać wszystkim wokół, że wcale nie są słabsze, ani gorsze od mężczyzn.

» STR. 9

Rok VIII nr 240

2 lutego 2012 • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Redaktor wydania: Marta Czachórska • następne wydanie: 9 lutego 2012



PRZECIWKO ACTA

Kilkudziesięciu młodych ludzi wzięło udział w pierwszej lubińskiej manifestacji przeciwko ACTA. Uczestnicy protestacyjnego marszu ruszyli 26 stycznia o godz. 15.30 ul. Parkową w kierunku centrum.

STR. 3



STRZELANINA W SAMOTNIAKU

Trzy osoby zostały ranne wyniku strzelaniny, do jakiej doszło w sobotę wieczorem w tzw. samotniaku przy ulicy Drzymały. Policja zatrzymała podejrzanych o napad braci. Prokurator wystąpił o ich areszt.

» STR. 7



Wilk

Centrum Innowacji Audiowizualnych

na Dni Lubina

» Pojawił się pomysł, aby w tym roku przesunąć Dni Lubina, a wszystko z powodu Euro 2012. Z tej koncepcji jednak zrezygnowano i ostatecznie ustalono, że impreza odbędzie się tak jak zwykle pod koniec czerwca – 29 i 30. – Zagrają Kasia Wilk, Strachy na Lachy, Michał Jelonek, Eldo – uchyla rąbka tajemnicy Marek Zawadka, dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe, który zajmuje się organizacją święta miasta.

To jednak nie wszyscy artyści, którzy wystąpią na lubińskiej scenie. – Wciąż prowadzimy rozmowy. Za około miesiąc będziemy mogli podać pozostałych wykonawców. Pierwszego dnia będzie grać jeszcze dwóch, a drugiego trzech artystów – dodaje Marek Zawadka. – A w kwietniu powiemy, co dokładnie będzie się działo podczas Dni Lubina.

Ten rok jest wyjątkowy, bo w terminie, kiedy zwykle odbywa się ta impreza będą Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Ośrodek Kultury Wzgórze Zamko-

we planuje transmisję na telebimie z meczów Euro 2012. Zastanawiano się przez chwilę nad przesunięciem Dni Lubina. – Wpasowaliśmy się jednak tak w Euro 2012, żeby nie było żadnych meczów akurat – mówi dyrektor ośrodka, który organizację imprezy przejął po Miejskim Impresariacie Kultury. Pierwszy dzień będzie jednolity stylistycznie, a drugiego wystąpią różni artyści, tak aby coś dla siebie znaleźli wielbiciele różnych gatunków muzycznych. A skąd taki dobór artystów? – Strachów na Lachy dawno nie było w Lubinie, bo występowali tu ostatni raz w 2008 roku. Jelonek jest jednym z najbardziej pożądanych artystów na takie imprezy. Kasia Wilk to lubinianka i może u nas zagrać w tym terminie. Zaś Eldo gra hip-hop, nie chcemy pomijać wielbicieli tego gatunku – wylicza Zawadka. Oczywiście dużą rolę odegrały też pieniądze, jakich żądają za występ gwiazdy. U niektórych cena jest zbyt wysoka.

MARTA CZACHÓRSKA

Kibice zawieszają protest

Będzie doping!

■ Na trybunach znów pojawią się kibice, a piłkarze usłyszą okrzyki zagrzewające ich do walki – Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” zawiesza swój protest. Tym samym fani miedzioch pojawią się na najbliższym meczu z Wisłą Kraków, który zostanie rozegrany 19 lutego.

Niemy protest trwał przez prawie trzy miesiące. Fani miedzioch oficjalnie go zawieszają. – Na podjęcie takiej decyzji wpływ miało kilka czynników, w tym zaangażowanie władz naszego klubu w poprawę fatalnej sytuacji sportowej, objawiającej się pożądanymi przez nas zmianami kadrowymi – informuje nas Paweł Kijowski, wiceprezes stowarzyszenia.

Przypomnijmy. Czarę goryczy przelał mecz ze Śląskiem Wrocław, który Zagłębie Lubin rozegrało na początku listopada ubiegłego roku. – To jedno z największych upokorzeń w historii naszego klubu – grzmieli wtedy kibice. Aby pokazać piłkarzom, że pora wziąć się za porządną grę, Zagłębie Fanatyków początkowo zrezygnowało z dopingów. A ponieważ było już tylko coraz gorzej, w końcu w ogóle przestali przychodzić na mecze.

Kibice wydali też oświadczenie, w którym namawiali mieszkańców, by mieć piłkarzy na oku: sprawdzać czy nie imprezują w okolicznych klubach, czy nie spożywają w nadmiarze alkoholu, słowem, czy nie robią nic, co mogłoby pogorszyć ich kondycję na boisku.

Teraz przed Zagłębiem nowa wiosenna runda i nowe nadzieje. – Oby było lepiej – liczą kibice.

MARIOLA SAMOTICHA



Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków”, któremu przesługuje Lukasz Dominow, znów będzie dopingować piłkarzy

Zasłabł podczas przedstawienia

Tragedia w teatrze

■ Nie żyje były prezes lubińskich Interferii Waldemar Czechowski-Jamroziński. 28 stycznia wieczorem stracił przytomność na widowni legnickiego Teatru im. Modrzejewskiej na początku premierowego spektaklu.

Pierwszej pomocy udzielił mu aktor Mateusz Krzyk. Następnie reanimację podjęła ekipa pogotowia ratunkowego. Pomimo wysiłków specjalistów, nie udało się uratować życia wiernego widza legnickiej sceny im. Ludwika Gadzickiego.

Waldemar Czechowski-Jamroziński zastąpił w fotelu prezesa Interferii Mirosława Gojdzia. Po odejściu z turystyczno-hotelarskiej spółki pracował w Warszawie. Stale pojawiał się w Legnicy, gdzie miał dom i rodzinę.

Waldemar Czechowski-Jamroziński był absolwentem wydziału filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego (1984). Zajmował funkcje kierownicze m.in. w Impelu, Demos Polska, Ernst & Young. Ponadto był pracownikiem naukowym na Uniwersytecie Wrocławskim i Wyższej Szkole Zarządzania – The Polish Open University.

JOANNA MICHALAK



Pomimo wysiłków specjalistów, nie udało się uratować życia Waldemara Czechowskiego-Jamrozińskiego

Fot. Joanna Michalak

Na dziesięć miesięcy trafią do magazynu

Bałwany idą w odstawkę

■ Pomimo braku śniegu i zimowej atmosfery dbały o świąteczny nastrój, zdobiąc główne ulice i zakątki miasta. Właśnie rozpoczął się demontaż iluminacji świątecznych w centrum Lubina.

– Rozebraliśmy bałwanki i ozdoby przy ul. Odrodzenia – mówią robotnicy pracujący przy likwidacji bożonarodzeniowego wystroju. Całość trafi do specjalnego magazynu, by za 10 miesięcy znów cieszyć oczy lubinian.

Naczelnik wydziału infrastruktury urzędu miejskiego Rafał Rozmus informuje, że najpóźniej do połowy lutego wszystkie iluminacje zostaną ściągnięte. – Rozpoczęliśmy demontaż, który potrwa jakies trzy tygodnie – wyjaśnia urzędnik.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

Zmienił się najemca, zmieniły się też wymagania



Fot. Magdalena Latoch

Centrum handlowe z poślizgiem

» Z miesięcznym opóźnieniem – czyli pod koniec marca, a nie lutego – powstanie centrum handlowe naprzeciwko galerii Cuprum Arena, tuż obok chińskiego centrum i stacji paliw.

Zmienił się najemca, budynek szykowany jest pod kogoś innego, więc wymagania są inne – tłumaczy opóźnienia Wacław Olech, współwłaściciel firmy Trico, która wykonuje zlecenie budowy.

Przypomnijmy, że na początku 2011 roku prywatny inwestor z Poznania kupił działkę

pod budowę powierzchni handlowej oraz pomieszczenia obok. Powierzchnia będzie się składać z dwóch pięter, a na każdym z nich ma być otwarta przestrzeń.

Prywatny inwestor Radosław Żok zdradza, że budowane centrum powstanie na wzór sieciowych marketów. – Na pewno nie będzie butików i małych sklepików, bo powierzchnia jest otwarta – podkreśla inwestor Radosław Żok. – Póki co prowadzimy rozmowy i konsultacje z najemcą, nie chcę jeszcze zdradzać szczegółów – kończy.

MAGDALENA LATOCH

Sejm przegłosował poprawkę budżetową

Będą podwyżki dla strażaków

■ Lubińscy strażacy mogą spać spokojnie. Będą podwyżki dla mundurowych, pominiętych w exposé premiera Donalda Tuska. Sejm przegłosował poprawkę budżetową, na podstawie której od października strażacy, pogranicznicy i więźniacy będą zarabiać o 300 złotych więcej.

Pieniądze na podwyżki, czyli 76 mln zł mają pochodzić z rezerwy na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Warunkiem jest jednak brak sytuacji nadzwyczajnych, w których środki finansowe z rezerwy musiałyby być wykorzystane.

– Ciężkiej nadziei jest zawsze lepszy od jednoznacznego stanowiska, że podwyżek na



Fot. Marta Czachórska

Pieniądze na podwyżki, czyli 76 mln zł mają pochodzić z rezerwy na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych

pewno nie będzie – przyznaje zastępca komendanta lubińskiej straży pożarnej, Marek Kamiński. – Teraz musimy poczekać na zapis w budżecie – komentuje. – Taka decyzja jest bardziej optymistyczna, niż deklaracja, że może w 2013 roku będą podwyżki – dodaje mundurowy.

Poprawkę do budżetu na 2012 rok zgłosiła wiceszefowa komisji finansów oraz posłanka PO Krystyna Skowrońska. Podczas piątkowego posiedzenia Sejmu posłowie przegłosowali poprawkę.

MAGDALENA LATOCH

Sprawny system, sprawni strażacy

Wzorowo zdał egzamin elektroniczny system pożarniczy zamontowany w szpitalu na Bema. Już po kilku minutach od załączenia się elektroniki i informacji o pożarze, lubińscy strażacy byli obecni na miejscu zdarzenia.

Alarm okazał się fałszywy, jednak szybka interwencja mundurowych pokazała, że pacjenci w razie zagrożenia mogą czuć się bezpiecznie. Zgłoszenie lubińscy strażacy otrzymali 27 stycznia po godzinie 8. – Doszło do pobudzenia czujki dymu.

Wszystkie bezpieczniki są ściśle połączone w jeden system. Gdy któraś z nich wyczuje zagrożenie, informacja w ciągu minuty dociera na komendę, aby jak najszybciej rozpocząć akcję – tłumaczy dyżurny.

Pacjenci szpitala podejrzewają, że alarm mógł wywołać któryś z palaczy przebywających na terenie obiektu. Tego dnia lubińscy strażacy otrzymali także dwa zgłoszenia dotyczące zadymień w budynkach mieszkalnych.

– Pierwsze z nich miało miejsce w mieszkaniu przy ul. Mickiewicza 80 w Lubinie. Jeden z mieszkańców zostawił na kuchence gazowej przygotowywany posiłek, w wyniku czego doszło do sporego zadymienia – relacjonuje oficer dyżurny.

– Natomiast drugie zdarzenie dotyczyło zadymionego poddasza, gdzie zapaliła się belka przechodząca obok przewodu kominowego – wyjaśnia dyżurny.

W obu przypadkach nikt nie ucierpiał.

MF

Antyplagiat batem na studentów

Studenci lubińskiej Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego muszą mieć się na baczności. A szczególnie ci, którzy korzystali z gotowych opracowań dostępnych w internecie. Na uczelni obowiązują już system Plagiat.pl, co oznacza, że prace studentów, jeszcze przed obroną, przejdą szczegółową weryfikację.

Studenckie opracowania będą sprawdzane pod kątem ich podobieństwa do tekstów znajdujących się w bazie danych systemu oraz w zasobach internetowych. I to nie tylko dyplomowe, ale także te zaliczeniowe, przygotowywane w trakcie studiów.

– System Plagiat.pl to nowe rozwiązanie technologiczne, które będzie służyć poprawie jakości kształcenia i ochronie własności intelektualnej na UZZM – mówi Maria Paszkowska, wicekanclerz Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego w Lubinie. – Narzędzie pozwoli weryfikować czy student pisząc pracę robił to samodzielnie, tzn. nie przepisywał pracy dyplomowej kolegi, i czy umiejętnie korzystał z zasobów internetu. Dzięki temu ocena na dyplomie będzie odzwierciedlać faktyczny poziom pracy.

Jak zapowiadają władze uczelni, system komputerowy będzie weryfikował prace zgłaszane przez wykładowców lub wybierane losowo. Po ich weryfikacji zostanie wygenerowany raport podobieństwa. Na jego podstawie praca będzie zaakceptowana lub poddana do ponownego sprawdzenia. Jeżeli okaże się, że student nie przygotowywał jej samodzielnie, będzie musiał się liczyć z konsekwencjami.

MS

FLESZ

Internauci zaprotestowali nogami

Przeciwko



ACTA

» **Kilkudziesięciu młodych ludzi wzięło udział w pierwszej lubińskiej manifestacji przeciwko ACTA. Uczestnicy protestacyjnego marszu ruszyli 26 stycznia o godz. 15.30 ul. Parkową w kierunku centrum. Następnie pikietę przeniósł pod urząd miasta. Nie brakowało transparentów i masek grupy aktywistów – Anonymous.**



Młodzież, idąc ulicami miasta, wykrzykiwała naprzemiennie kilka haseł, na przykład: „Kto nie skacze, ten za ACTA!”, „Tusku, matole, skąd będziesz ściągał pornole?”

Na popularnym portalu społecznościowym powstała aplikacja, zachęcająca młodych ludzi do wzięcia udziału w lubińskiej manifestacji. Jedno z haseł głosi „26 stycznia jest dla nas przegrana bitwa, ale nie wojna”. Czy młodzi lubińscy wiedzą o co tak naprawdę walczą?

ACTA to międzynarodowa umowa handlowa skupiająca się na eliminacji obrotu podrabianymi towarami. Wysiące internautów w Polsce zawzięcie broni „wolności słowa” i „wolności internetu”, którą ma odebrać ACTA. Większość z nich nie potrafi jednak wytłumaczyć, jak miałyby do tego dojść.

– Zablokują nam wszystkie strony, internet stanie się bezużyteczny – mówiła większość młodzieży biorącej udział w proteście.

Podczas manifestacji tylko jedna osoba, zapytana o cel manifestacji, potrafiła otwarcie powiedzieć o swoim punkcie widzenia, był nią nastoletni Damian Hadała: – Nie może być tak, że państwo załatwia takie ważne sprawy bez wiedzy narodu, nikt nie zapytał nas, internautów, o zdanie w tej kwestii, a skoro robi się coś za plecami narodu, to wydaje mi się, że nie do końca jest to dobre – mówił nastolatek.

Młodzież, idąc ulicami miasta, wykrzykiwała naprzemiennie kilka haseł, na przykład: „Kto nie skacze, ten za ACTA!”, „Tusku, matole, skąd będziesz ściągał pornole?”, „Ty popierasz ACTA, ja nie poprę ciebie!”, „Nie dla ACTA!”. Po dotarciu pikietę pod urząd miejski, protestujący powiesili na głównych drzwiach kartki z napisami „STOP DLA ACTA”. Następnie wykrzykiwano znane hasła, wyrażające oburzenie internautów.

Pierwsza fala protestów przetoczyła się dzień wcześniej przez cały kraj. Lubińscy internauci zapewniają, że jeśli wkrótce nic się nie zmieni, będą protestować do skutku.

– Na pierwszą manifestację nie przyszło za wiele osób, na pewno dlatego, że jest zimno – tłumaczył Damian. – Jednak uważam, że metodą małych kroczków możemy jeszcze wiele zmienić – zapewniał chłopak.

MARCELINA FALKIEWICZ

Domagali się obniżki podatku akcyzowego na paliwa

Buntownicy oberwali od drogówki i tirowców

■ **Dokładnie w południe 28 stycznia spod stacji paliw Lotos i Orlen w Legnicy wyruszył pierwszy, tak duży w naszym regionie, protest kierowców, którzy sprzeciwiają się podwyżkom cen paliw. Przy dźwiękach klaksonów wszystkie samochody podążyły za autem organizatora protestu – Mateusza Górkę.**

Na 138 kilometrów doszło do nieprzyjemnego incydentu. Uczestnik happeningu, prowadzący volkswagena passata, został zaatakowany przez kierowcę tira, który chciał go wyrzucić z auta. Kiedy mu się to nie udało, rozbił tylną lampę w osobówce. Gdy na pomoc poszkodowanemu ruszyli inni uczestnicy rajdu, kierowca ciężarówki uciekł.

W manifestacji uczestniczyło około 100 pojazdów. Wydarzenie to wsparła Solidarność Zagłębia Miedziowego. W ramach solidaryzacji z kierowcami, związkowcy użyli organizatorom akcji biało-czerwone flagi i sprzęt nagłaśniający.

Czego domagają się manifestanci? – Chcemy przede wszystkim obniżki podatku akcyzowego na paliwa, co spowoduje obniżkę ich cen. Połowa obecnych kosztów to podatki. Akcyza na rok 2012 wynosi aż 21 proc. – tłumaczy Mateusz Górkę, organizator protestu w Legnicy.

Zakładana forma protestu nie do końca została spełniona. Początkowo, jak mówił jego inicjator, samochody miały gęściej jechać autostradą A4 z prędkością 50 km/h, zajmując jedynie prawy pas ruchu. Niestety, niektórzy kierowcy postanowili pójść dalej i w porywie emocji zablokowali również lewy pas jezdni. Zostali za to ukarani solennymi reprimendami od policjantów. W niektórych przypadkach posypały się też mandaty.

Zdaniem organizatorów akcja zakończyła się sukcesem. Wiele dróg w Polsce, w taki właśnie sposób, zostało zablokowanych. Przedsięwzięcia te mają zwrócić uwagę władz na problem, z jakim borykają się kierowcy coraz więcej płacący za paliwa.

MICHAŁ LISOWSKI (CZYTELNIK)



Wszystkie samochody podążyły za autem organizatora protestu – Mateusza Górkę

reklama

UWAGA!

W dniu 17.01.2012r. skradziono pieczętę o treści:
Dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie
mgr Jolanta Dubińska

Bal charytatywny działaczy PO

Platforma zatańczy dla Majeczki

■ Lokalne struktury Platformy Obywatelskiej po raz kolejny wzięły się za działalność charytatywną. A do współpracy zapraszają mieszkańców. Na zakończenie karnawału partia zaplanowała bal, z którego dochód przeznaczy na rzecz Majeczki Bratoń, która w wyniku choroby straciła rączki i nóżki.

To ma być wielki bal charytatywny z udziałem parlamentarzystów, władz województwa i regionu, a także lokalnych samorządowców. O ile zechcą wziąć w nim udział. Platforma zapowiada bowiem, że do wszystkich osobistości wyśle zaproszenia.

– Chcemy pobić zeszłoroczny rekord, kiedy na rzecz hospicjum udało się zebrać 60 tys. zł. Teraz będziemy zbierać dla Fundacji na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego, a szczególnie dla małej Mai – tłumaczy europoseł



Fot. Mariola Samoticha

Piotr Borys. – Mamy nadzieję, że uda się pomóc tej dziewczynce i jej rodzicom, że dzięki temu rehabilitacja tej dziewczynki będzie przebiegała jeszcze szybciej – liczy polityk.

A potrzeby Majeczki nadal są ogromne. – Dlatego cieszymy się, że pojawiła się ta inicjatywa. Comiesięczna rehabilitacja kosztuje 2,3 tys. zł, teraz czeka ją operacja w Krakowie, bo kości zaczęły się wrzynąć i nie można było założyć silikonowych protez rączek. Dopiero, kiedy dojdzie do siebie, można będzie myśleć o protezach – wylicza Krzysztof Dereń, szef Fundacji.

Protezy rączek pochłoną 15 tys. zł, do tego dochodzi też koszt silikonowego siedziska. Potrzebny jest też wózek, dzięki któremu Maja będzie mogła siedzieć w pionowej pozycji. A ten w Niemczech kosztuje aż 80 tys. zł. Być może uda się go zamówić w Polsce, wtedy byłoby o połowę taniej. – I te potrzeby będą rosły wraz z Mają. Protezy trzeba będzie wymieniać co dwa lata i za każdym razem niestety będą coraz droższe – dodaje Krzysztof Dereń.

Dodajmy, że bal odbędzie się 18 lutego o godzinie 18 w sali Magnat. Koszt zaproszenia za parę to 400 zł.

MARIOLA SAMOTICHA

– Chcemy pobić zeszłoroczny rekord, kiedy na rzecz hospicjum udało się zebrać 60 tys. zł. Teraz będziemy zbierać dla Fundacji na Ratunek Dzieciom Zagłębia Miedziowego, a szczególnie dla małej Mai – mówi Piotr Borys

Zwolennicy Palikota wybrali szefa

Sympatycy Janusza Palikota wybrali swego przewodniczącego w legnicko-jeleniogórskim okręgu wyborczym nr 1. Został nim 42-letni przedsiębiorca Grzegorz Kuncki.

Nowy szef lokalnych struktur Ruchu Palikota pochodzi z Bolesławca. Obecnie mieszka w Jeleniej Górze, gdzie prowadzi firmę z branży informatycznej.

– Szczerze mówiąc nie mam doświadczenia politycznego – przyznaje Grzegorz Kuncki. – Od dawna prowadzę jednak interesy m.in. z Niemcami i Francuzami, mam więc porównanie, jak wygląda rzeczywistość w tamtych krajach, a jak u nas. To dlatego zdecydowałem się na Ruch Palikota, bo tak jak większość z nas dostrzegam potrzebę zmian – wyjaśnia nowy szef tzw. trzeciej siły politycznej.

Grzegorz Kuncki startował w ostatnich wyborach do Sejmu z ósmego miejsca. Zdobył 1540 głosów. Jedyny mandat poselski dla Ruchu zdobył pierwszy na liście Henryk Kmiecik z przygranicznej Lubawki.

– Jesteśmy na etapie formowania partyjnych struktur. W regionie działa wiele naszych klubów, ale większość z nich nie jest jeszcze sformalizowana. Brakuje biur, telefonów itp. W Lubinie takim klubem kieruje pan Pankiewicz – mówi Kuncki.

II Kongres Ruchu Palikota w okręgu nr 1 odbył się w weekend w Bolesławcu. Zjechało niemal stu działaczy z całego regionu, w tym poseł Henryk Kmiecik. Na pozostałych członków zarządu wybrano: Przemysława Kaczałko – wiceprzewodniczący, Grażynę Rygiel – sekretarz, Izabelę Grzesiak – skarbnik oraz Łukasza Buturłę.

JOANNA MICHALAK



Fot. archiwum przewodniczącego

Powstało biuro poselskie w Lubinie



Na otwarciu biura zjawili się wielu działaczy PiS, a także wójt gminy Lubin Irena Rogowska, która podarowała Elżbiecie Witek kwiatka w doniczce

PiS się otwiera

» – To wprawdzie moje biuro poselskie, ale będzie też dostępne dla innych parlamentarzystów z naszej partii. I przede wszystkim dla mieszkańców, bo powstało właśnie z myślą o nich – takimi słowami posłanka Prawa i Sprawiedliwości Elżbieta Witek otworzyła w poniedziałek swoje biuro poselskie w Lubinie. Lokal mieści się w centrum miasta, przy ulicy Tyśiąclecia 2.

Poprzez to biuro chcemy mieć bliższy kontakt z mieszkańcami. Aspirowaliśmy do tego miasta i regionu, o których trzeba rozmawiać, jest wiele. Jak choćby zagrażający nam podatek od wydobywania, który rząd chce nałożyć na KGHM. To zagrożenie nie tylko dla tej firmy i tego miasta, ale też dla całego regionu – zaznacza poseł Witek.

Na otwarciu biura zjawili się wielu działaczy PiS, jak choćby posłowie Marzena Machałek i Wojciech Zubowski, prezes partii – Adam

Lipiński, a także wójt gminy Lubin Irena Rogowska oraz szef miedziowej Solidarności Józef Czyczerski. Lokal poświęcił też ksiądz prałat Wiesław Migdał, „by nie zaglądał tam żaden diabeł”.

– Cieszę się, że powstało tutaj nasze biuro poselskie – nie ukrywa Adam Lipiński. – Deklaruję, że ja również będę bardziej aktywny i dostępny dla mieszkańców. Będę był tutaj co najmniej dwa razy w miesiącu. Mam nadzieję, że teraz PiS w Lubinie będzie bardziej widoczny – dodaje.

Pierwszym przejawem ak-

tywności partii ma być konferencja z parlamentarzystami, którą zaplanowano na dzisiaj, czwartek, 2 lutego, o godzinie 17 w sali błękitnej CK Muza. Omawiany na niej będzie właśnie podatek od kopalin i jego skutki dla przyszłości Zagłębia Miedziowego, Dolnego Śląska i jego mieszkańców. Przyjść może każdy.

Dodajmy, że biuro Elżbiety Witek będzie otwarte trzy razy w tygodniu. W poniedziałki i piątki po południu – od 15.30 do 19, a we wtorki od 11 do 16.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama



...więcej niż wynik

Wszystkich Pacjentów zapraszamy do **NOWO OTWARTEGO LABORATORIUM** oraz punktów pobranych w Lubinie i Polkowicach

PUNKTY POBRZAŃ DIAGNOSTYKA
ODDZIAŁ WROCŁAW

LUBIN, ul. Kilińskiego 27 (budynek CZK "FEMINA")
tel. 76 847 28 68, 512 393 880
Czynne:
poniedziałek, wtorek, środa, piątek 8:00 do 17:00, czwartek 8:00 do 20:00
sobota 9:00 do 12:00

POLKOWICE, ul. Lipowa 8 (budynek NZOZ "MEDPOL")
tel. 76 845 09 99
Czynne:
pn. - pt.: 8:00 do 11:00

NAJWIĘKSZA SIĆ LABORATORIÓW MEDYCZNYCH W POLSCE



www.diag.pl

Z tym KUPONEM otrzymasz rabat na badania* w wysokości **10%** oferta ważna do: 30 kwietnia 2012

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN
- INSTALACJE:
- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

remac
LUBIN I OKOLICE

606 217 878



reklama

Pogrzeb Tadeusza Zastawnika

Pożegnanie pioniera

Prezes KGHM Herbert Wirth wraz z pracownikami miedzianej spółki, przedstawicielami lubińskich instytucji publicznych i wicestarostą Krzysztofem Majem pożegnali pioniera Polskiej Miedzi, Tadeusza Zastawnika.

Wieloletni dyrektor KGHM spoczął w starej części warszawskich Powązek. Na ostatnie pożegnanie wybrały się także poczty sztandarowe, górnicza orkiestra z ZG Lubin, przedstawiciele władz naszego miasta oraz lubińscy działacze społeczni.

– To był wspaniały człowiek, który zasługuje na szacunek, uznanie i pamięć w naszych sercach – przyznaje Grzegorz Rzeski, wieloletni współpracownik zmarłego i uczestnik ceremonii pogrzebowej.

Przypomnijmy, że Tadeusz Zastawnik zmarł 20 stycznia. Za niespełna dwa miesiące obchodziliby swe 90. urodziny. Budowniczy Polskiej Miedzi został pochowany obok żo-

ny, która zmarła miesiąc przed nim.

Wyjątkowo wzruszająco wspominał zmarłego prezes stowarzyszenia Palium Zbigniew Warczewski, który w imieniu prezidenta Roberta Raczyńskiego i przewodniczącego rady Andrzeja Górczyńskiego wyraził smutek i głęboki żal po stracie wybitnego człowieka – jak się wyraził – zasłużonego Ojca Polskiej Miedzi.

W swym pożegnalnym przemówieniu przedstawiciel lubińskiej rady miejskiej przypomniał, że odeszła osoba wyjątkowa, pełna charyzmy i odwagi, która także należy do grona honorowych obywateli Lubina.

– Dr inż. Tadeusz Zastawnik był człowiekiem, który z determinacją dążył do wytyczonych celów. Swoją wiedzę i bogate doświadczenie potrafił twórczo wykorzystywać przyczyniając się do stworzenia jednego z największych i najnowocześniejszych koncernów miedzianych na świecie – mówił o zmarłym.

MAGDALENA LATOCH

Po radzie nadzorczej – nie ma zmian na fotelu prezesa miedzianej spółki



Wirth ocalał! Póki co

Spokojnym snem mógł się cieszyć prezes Polskiej Miedzi. Po deklaracji szefa resortu skarbu wiadomo było, że podczas piątkowego, 27 stycznia, posiedzenia rady nadzorczej włos mu z głowy nie spadnie.

W Lubinie odbyła rada nadzorcza KGHM. W porządku obrad co prawda nie było zmian w składzie zarządu spółki, ale jeszcze dzień wcześniej spekulowano na temat dużego prawdopodobieństwa odwołania Herberta Wirtha.

Po południu głos zabrał sam minister skarbu, Mikołaj Budzanowski. Szef re-

sortu publicznie zapewnił, że w najbliższym czasie nie przewiduje już żadnych zmian kadrowych w kontrolowanych przez siebie spółkach. Deklaracja ta dotyczy także władz lubińskiego koncernu.

Jak informuje rzecznik prasowy lubińskiej spółki, spotkanie nadzoru trwało około trzech go-

dzin. Członkowie tego gremium skupieni byli przede wszystkim na planach inwestycyjnych Polskiej Miedzi. – Ze szczególnym uwzględnieniem kanadyjskiego projektu – podkreśla Dariusz Wyborski, dyrektor departamentu komunikacji w KGHM.

Rada nadzorcza po raz pierwszy spotykała się w no-

wym składzie. Przypomnijmy, że podczas nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy wymienionych zostało pięciu członków tego gremium. Natomiast podczas czwartkowego posiedzenia miedzianej debiutanci zapoznają się ze specyfiką lubińskiego potentata.

JOANNA MICHALAK

Konkurs na 50-lecie

Nagrodzeni za wspomnienia

Pracownicy, a zarazem autorzy najlepszych prac zostali nagrodzeni podczas uroczystego zakończenia konkursów zorganizowanych przez Polską Miedź z okazji 50-lecia firmy. Mowa o fotograficznym i literackim konkursie „Chwile i wspomnienia cenniejsze niż złoto”.

Organizatorzy jeszcze w ubiegłym roku zachęcali pracowników firmy, by zgłaszali się do konkursu, opisując swoje przeżycia związane z KGHM. – Rozstrzygnięcie konkursów nie było łatwe – powiedział na wstępie spotkania Dariusz Wyborski, rzecznik firmy.

– Wpłynęło kilkadziesiąt prac i jako komisja mieliśmy bardzo trudny wybór, dlatego oprócz miejsc na podium postanowiliśmy przyznać dodatkowo wyróżnienia. Jednak tak naprawdę wygrali wszyscy – dodał Bogdan Godlewski z biura prasowego KGHM.

W konkursie fotograficznym „Chwile cenniejsze niż

złoto” zostali nagrodzeni: Ewelina i Kamil Rzakowski, Łukasz Fiałow oraz Andrzej Napierała. Wyróżnieni zostali także: Sylwester K i c a a i Rafał Zienkiewicz.

K o n - kurs literacki pt. „Wspomnienia cenniejsze niż złoto” wygrali: Małgorzata Stępek, Kazimierz Maciejewski, Jan Newocki oraz Roman Szewczuk. Nagrody dodatkowo powędrowały do Eweliny Sołtys i Tomasz Stepsa.

Po ogłoszeniu wyników nastoletnia Ewelina Sołtys wyrecytowała swój wiersz. – Tematem jest praca mojego taty, który jest



Na konkurs nadesłano kilkadziesiąt prac. Autorów najlepszych nagrodzono w ubiegłym tygodniu

górnikiem. To jemu chciałabym dedykować ten wiersz – tłumaczyła dziewczyna. Organizatorzy z laureatami rozma-

wiali także na temat wspomnień, osobistych przeżyć oraz historii firmy.

MARCELINA FALKIEWICZ

Audiowizualnych

Zainteresowani współpracą z energetycznymi potentatami

Giganci potrzebują gazu

Lubiński koncern miedziany, wraz z Tauronem i PGE, najprawdopodobniej dołączą do PGNiG i wspólnie będą wydobywać gaz łupkowy. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo dla wszystkich trzech partnerów w okolicach Wejherowa wydzieli osobne lokalizacje, gdzie będą mogli wydobywać gaz łupkowy.

Planowo koszty i zyski mają być dzielone pół na pół. Powierzchnia wydobywcza koncesji Wejherowo wynosi aż 729 mkw.

Na terenie Wejherowa PGNiG prowadzi odwierty już od zeszłego roku. Przeprowadzono tam zabiegi szczelinowania, które polegają na pompowaniu pod dużym ciśnieniem wody z niewielką domieszką piasku i substancji chemicznych pod powierzchnię ziemi, aby rozszczelnić podziemne skały i uwolnić gaz.

Dariusz Wyborski, rzecznik prasowy KGHM zainteresowanie współpracą z energetycznymi gigantami tłumaczy tym, że Polska Miedź już od dawna poszukuje niekonwencjonalnych paliw. Ponadto koncern, wraz z Tauronem, szykują projekt budowy elektrowni Błachownia, generującej zapotrzebowanie aż na miliard metrów sześciennych gazu w skali roku! Dla takiej inwestycji niezbędny jest dostęp do zasobów tańszego paliwa.

Spółki podpisały niedawno list intencyjny w sprawie odwiertów, ale jak zaznaczył Dariusz Lubera – prezes Tauronu, to dopiero zapowiedź ściślejszej współpracy z PGNiG. O pomysły współpracy firm energetycznych i paliwowych w poszukiwaniu gazu mówił wcześniej minister skarbu Mikołaj Budzanowski, który pisał w liście skierowanym do spółek o wykorzystaniu synergii pomiędzy sektorem elektroenergetycznym w Polsce a sektorem paliwowo-gazowym.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Szukają osoby odpowiedzialnej za śmierć zwierzaka

Bestia nie człowiek!

■ Szyja owinięta drutem i łapy zwisające ze szczątek tułowia – przerażającego odkrycia dokonano w ubiegłym tygodniu jeden z mieszkańców Lubina. – To się w głowie nie mieści! Ktoś bestialsko udusił tego psa i pozostawił dzikiej zwierzynie na pożarcie – opowiada wstrząśnięty mężczyzna. Sprawą zajęła się już policja.

Mężczyzna wybrał się na spacer z rodziną i psem. – Spacerowaliśmy po strzelnicy na osiedlu Przylesie, gdy nagle mój pies poczuł jakiś trop i pobiegł. Zaprowadził mnie do miejsca, w którym zobaczyłem szczątki zwierzęcia – relacjonuje poruszony mężczyzna.

Lubinianin podejrzewa, że ktoś udusił psa za pomocą drutu, który okręcił wokół szyi stworzenia. – Leży tam

już chyba kilka dni, bo szczątki były rozszarpane, a wręcz pożarte przez inne zwierzęta – mówi nasz Czytelnik.

Mężczyzna natychmiast powiadomił policję. Karolina Hawrylciov z lubińskiej komendy potwierdza, że funkcjonariusze byli już na miejscu zdarzenia i zabezpieczyli ciało zwierzęcia. Teraz podjęte zostaną czynności wyjaśniające, kto odpowiada za bestialstwo.

Przypomnijmy, że według nowej ustawy o ochronie zwierząt, która weszła w życie od tego roku, za znęcanie się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem grozi kara do trzech lat więzienia.

Czytelnik wysłał nam zdjęcia dokumentujące przerażające dokonania zwyrodnialca. Są tak drastyczne, że nie nadają się do publikacji. Prezentujemy tylko ocenzurowany fragment jednego z nich.

MARIOLA SAMOTICHA



» – Spacerowaliśmy po strzelnicy na osiedlu Przylesie, gdy nagle mój pies poczuł jakiś trop i pobiegł. Zaprowadził mnie do miejsca, w którym zobaczyłem szczątki zwierzęcia – relacjonuje mężczyzna

Pękła rura grzejnika



Poparzona wskutek awarii

Do szpitala z poparzeniami klatki piersiowej i ramion trafiła w środę, 25 stycznia, około godz. 14 lokatorka budynku przy ul. Tysiąclecia. Kobieta usiłowała sprzątać gorącą wodę wydostającą się z pękniętej instalacji centralnego ogrzewania.



Fot. Magdalena Latoch i Marcelina Falkiewicz

Na miejsce wezwano karetkę pogotowia ratunkowego. Załoga ambulansu stwierdziła poparzenia, które na szczęście nie zagrażają życiu lokatorki. Zdecydowano jednak o przewiezieniu pacjentki do szpitala.

Z relacji sąsiadów wiadomo, że pękła jedna z rur grzejnika, która spowodowała wyciek gorącej wody w całym pionie. – Nie wiem co się stało, nagle zobaczyłam, że cała klatka jest zalana. Kapie także z sufitu, bo zalewa mnie sąsiadka z gó-

ry. Teraz musimy to wszystko posprzątać – martwiła się jedna z kobiet mieszkających w budynku.

Na miejscu pojawiły się także dwa zastępy straży pożarnej. – Zdarzenie mogło wyglądać na pożar, ponieważ kobieta mieszkająca

na trzecim piętrze, po wycieku gorącej wody, otworzyła okno. Różnica temperatur dała wrażenie wydobywającego się z mieszkania dymu – tłumaczy oficer dyżurny lubińskiej straży pożarnej. **MARCELINA FALKIEWICZ**

MAGDALENA LATOCH

Uwaga kierowcy, ślisko na drogach

Auto w rowie

■ Wyjątkową ostrożność muszą zachować kierowcy w całym regionie. Warunki nie sprzyjają jeździe, ponieważ na drogach pojawił się śnieg i lód. Pierwsze efekty już widać. 25-letni kierowca fiata wjechał do rowu przy drodze wiodącej z Lubina do Krzeczyna Wielkiego.



25-letni kierowca fiata wjechał do rowu

Fot. Marcelina Falkiewicz

Policja ustaliła, że autem podróżowały cztery osoby. – Kierowca to mieszkaniec Legnicy, natomiast pozostałych trzech panów pochodzi z Głogowa – informuje młodszy aspirant Karolina Hawrylciov z lubińskiej policji.

Jak informują strażacy, jedna z osób została przewieziona karetką do szpitala. – Przyczyną zdarzenia by-

ła najprawdopodobniej śliska nawierzchnia – informuje policjant obecny na miejscu zdarzenia.

Ruchem kierowali strażacy. Na miejscu pracowała też policja oraz pomoc drogowa.

– Obowiązywał ruch wahadłowy, bo jeden z pasów był całkowicie zajęty przez wozy strażackie oraz policję – wyjaśnia strażak kierujący ruchem.

Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i akumulatora. – Wszystkie osoby wy dostały się o własnych siłach, nie musieliśmy używać specjalistycznych narzędzi – informuje Jacek Maleszka, młodszy kapitan lubińskiej straży pożarnej.

MAGDALENA LATOCH

Zatruli się alkoholem

Trucizna w piwie

■ W stanie ogólnym dobrym opuściła w poniedziałek szpital czwórka osób, które w sobotę wieczorem trafiły na Bema z poważnym zatruciem. Dwie kobiety w wieku 26 i 28 lat oraz dwóch mężczyzn w wieku 30 i 47 lat spożyli płyn niewiadomego pochodzenia. Policja wyjaśnia przyczyny zajścia.

Imprezowicze z Czerńca trafili do szpitala z ostrą biegunką i wymiotami. Nieoficjalnie wiadomo, że badania toksykologiczne wykluczyły zatrucie glikolem i alkoholem metylowym. Wiadomo także, że jednym z uczestników imprezy był 47-letni Ukrainiec. Cała czwórka piła piwo, gdy nagle w alkoholu znalazł się płyn niewiadomego pochodzenia.

– Obecnie trwają czynności wyjaśniające. Biegły otrzymał płyn, który wkrótce podda badaniom – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

MAGDALENA LATOCH

Stracił władzę w nogach

Bezdomnemu, potrzebującemu natychmiastowej pomocy medycznej, pomogli w ubiegłym tygodniu lubińscy strażnicy miejscy. Mężczyzna po wyjściu z ogrzewalni stracił władzę w nogach i położył się przy jednym z budynków przy ul. Budowniczych LGOM.

– Zaraz po godzinie 8 otrzymaliśmy informację o bezdomnym, który leży przy oddziale poczty na Ustroniu – potwierdza oficer dyżurny lubińskiej straży miejskiej. – Po natychmiastowym przybyciu na miejsce okazało się, że mężczyzna skarży się na bardzo mocny ból nóg. Od razu zawiadomiliśmy karetkę – relacjonuje dyżurny.

Strażnicy sprawdzili także czy bezdomny mężczyzna jest trzeźwy. – Podejrzewaliśmy, że nie spożywał alkoholu, ponieważ dopiero co wyszedł z ogrzewalni, gdzie nie mogą przebywać nietrzeźwe osoby. Rutynowe badanie potwierdziło nasze przypuszczenia – informuje strażnik.

Bezdomny mężczyzna został zabrany przez karetkę do lubińskiego szpitala. MF

Okradają na rannego

Zmotoryzowani powinni mieć się na baczności. W gminie Ścinawa grasują oszuści, którzy okradają kierowców w dość nietypowy sposób – kładąc się na ulicę i udając poszkodowanych. Stróża prawa apelują o ostrożność.

O tym jak cwani potrafią być złodzieje przekonał się 30-letni legniczanie, który jadąc w kierunku Polkowic, za wsią Jurc, zauważył wychodzącego z rowu mężczyznę, który położył się na jezdnię.

– W tym samym czasie, kiedy zmotoryzowany wysiadł z auta, żeby sprawdzić co się stało, drugi mężczyzna podbiegł i zaciągnął 30-latkę do pobliskiego lasu i okradł z pieniędzy – relacjonuje młodszy aspirant Karolina Hawryciów z lubińskiej policji.

Złodzieje zabrali pokrzywdzonemu 800 złotych i uciekli. Policjanci szukają sprawców zdarzenia. LATO

Przytapani na gorącym uczynku

Czterech gimnazjalistów ze sprayem w rękę złapali strażnicy miejscy. Młodzi „zdobili” akurat elewację garaży przy ulicy Jaśminowej 5. Nieletni zostali odwiezieni do rodziców. Teraz sprawą zajmie się policja.

– Lubińscy gimnazjaliści wymazali ścianę kolorem pomarańczowym. Niewykluczone, że inne graffiti w mieście to może być też ich sprawa – przyznaje starszy inspektor straży miejskiej Mieczysław Żebrowski. – Do zdarzenia doszło około godziny 17.30, kiedy nasi strażnicy patrolowali tamte tereny – dodaje.

Za taki wybryk gimnazjalistom grozi upomnienie, nadzór kuratora bądź inne konsekwencje zapisane w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich. LATO

Nietrzeźwi bracia ranili trójkę lokatorów

Strzelanina w samotniaku

■ **Znane są już szczegóły sobotniej strzelaniny, do której doszło wieczorem w tzw. samotniaku przy ul. Drzymały. W wyniku porachunków ranne zostały trzy osoby, w tym dwie kobiety. Policja zatrzymała podejrzanych o napad braci. W poniedziałek prokurator wystąpił o areszt dla delikwentów.**

Jak wynika z relacji śledczych, 42-letni Andrzej Cz. w przerwie świątecznej opiekował się mieszkaniem znajomych przy ul. Drzymały. Wtedy wdał się w konflikt z mieszkającym w samotniaku 20-letnim chłopakiem. Poszło o odpalenie fajerwerków przez młodszego z mężczyzn.

W sobotę obaj panowie znów się spotkali i poróżnili. Podczas gwałtownej dyskusji dwudziestolatek miał uderzyć bliżej nieokreślonym narzędziem Andrzeja Cz. Ten nie wytrzymał i zadzwonił po pomoc do starszego brata – 48-letniego Jana, mieszkańca jednej z polubińskich miejscowości.

Bracia próbowali odnaleźć młodego chłopaka. Kiedy odkryli, że ukrywa się w mieszka-



Na miejscu policjanci znaleźli też m.in. tasak i maczetę

niu swojej dziewczyny, próbowali się dostać do środka. Pod drzwiami Jan Cz. groził śmiercią młodszego z lokatorów.

Następnie agresorzy przeszli na podwórko. Tam starszy z mężczyzn wyciągnął niewiadomego pochodzenia broń i zaczął strzelać w okna mieszkania, w którym przebywali: dwudziestolatek, jego 28-letnia dziewczyna i jej 47-letnia matka.

W wyniku strzelaniny starsza z kobiet została ranna w prawe przedramię. Jej córka doznała dwóch ran postrzałowych szyi. Stan zdrowia 28-latkę był

poważny. U mężczyzny natomiast lekarz stwierdził liczne rany pleców.

– Tuż po zatrzymaniu podejrzanych nie można było przesłuchać. Mieli po ponad trzy promile alkoholu – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. Delikwentom, za napad i groźby karalne, grozi do pięciu lat więzienia. Za nielegalne posiadanie broni lub amunicji starszy z braci może za kratkami spędzić nawet osiem lat.

JOANNA MICHALAK

Pobita lubinianka doczekała się wyroku dla swojego oprawcy

Chce go widzieć za kratami

■ **Przed oprawcą i koszmarnymi wspomnieniami uciekła do Szwecji. Nie było jej na sali rozpraw, kiedy sąd wymierzał karę mężczyźnie, którego kiedyś tak bardzo kochała. Wielkanocny atak szata swego chłopaka odchorowuje do dziś.**

Lubianianka, 32-letnia Ewelina, jest zdruzgotana karą, jaką otrzymał jej były konkubent. Zdaniem skatowanej wiośnią kobiety, dawny partner powinien najbliższe lata spędzić w więzieniu. Tymczasem miejscowy wymiar sprawiedliwości, na okres próby, zawiesił mu wykonanie kary.

– Oskarżony został skazany na sześć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata. Ponadto ma pokryć koszty sądowe, musi zapłacić grzywnę i wpłacić nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej w wysokości 1500 złotych – potwierdza wiceprezes Sądu Rejonowego w Lubinie, sędzia Magdalena Krajewska. Przedstawicielka wymiaru sprawiedliwości podkreśla, że wyrok jest nieprawomocny i stronom przysługuje apelacja.

Informacja o końcu procesu bardzo poruszyła pokrzywdzoną. Jej stan psychiczny znacznie się pogorszył.

Zaprzysiężony z redakcją prawnik z zasady nie komentuje orzeczeń sądowych, jednak jego zdaniem wyrok jest sprawiedliwy. – Rozumiem emocje pobitej kobiety, ale moim zdaniem oskarżony otrzymał surową karę – mówi znany lubiński adwokat.

JOANNA MICHALAK

Policjanci z wydziału dochodzeniowo-śledczego wyjaśniają

Audiowizualnych

Jak doszło do tej śmierci

» Opinia biegłego będzie tutaj najważniejsza. Wciąż czekają na nią lubińscy policjanci z wydziału dochodzeniowo-śledczego, którzy pracują nad wyjaśnieniem tragicznego wypadku w Chrótniku, w którym półtora miesiąca temu zginęła kobieta.

Kobieta zginęła w dramatycznych okolicznościach. Kierowca ciężarówki, który powiadomił policję i pogotowie zeznał, że nie zauważył leżącej na jezdni lubinianki i przejechał pieszka. Po nim na cia-

ło ofiary najechał jeszcze samochód osobowy. Na miejscu wypadku porozrzucane były szczątki ciała i elementy garderoby ofiary.

Kilka dni po wypadku pojawiły się opinie, że kobieta celowo położyła się na

drodze, bo chciała popełnić samobójstwo. Policja nie potwierdza ani nie wyklucza takiej ewentualności.

– Kobieta na pewno została potrącona. Naszym zadaniem jest teraz wyjaśnić czy doszło do tego celowo

czy przypadkowo – wyjaśnia komisarz Mariusz Buźdygan, naczelnik wydziału dochodzeniowo-śledczego. – Badamy każdą ewentualność – dodaje.

Policja zapewnia jednak, że zmarła 66-letnia lu-

binianka nie była osobą zagrożoną i od dawna poszukiwaną. – Jeszcze tego samego dnia ustaliliśmy rodzinę ofiary – potwierdza komisarz Buźdygan.

MARIOLA SAMOTICHA

Jednostkę przekaże
w dobre ręce

Szeryf wybrał emeryturę

■ Komendant wojewódzki policji, nadinspektor Zbigniew Maciejewski podjął decyzję o przejściu na emeryturę. To pokłosie spotkania z nowym komendantem głównym, który zaproponował mu identyczne stanowisko, ale w innym garnizonie.

O dymisji szefa dolnośląskich mundurowych mówiło się od początku roku, kiedy ze stanowiskami pożegnali się dwaj inni wrocławianie – odwołany wiceminister MSWiA Adam Rapacki oraz komendant główny Andrzej Matejuk. Panowie byli bliskimi współpracownikami. Wszystkich określano mianem „ludzi Schetyń”.

– Do 6 lutego 2012 roku komendant Maciejewski będzie przygotowywał jednostkę do przekazania jej, jak sam określił, w dobre ręce – poinformował aspirant sztabowy Wojciech Wybraniec z biura prasowego dolnośląskiej policji.

W styczniu komendant gościł w Lubinie.

JOANNA MICHALAK



Nadinspektor Zbigniew Maciejewski podjął decyzję o przejściu na emeryturę

Fot. lubińska policja

Już wiadomo, że w Lubinie, nie wiadomo kiedy



Chcą się odegrać na dziennikarzach

» – Będzie rewanż! – zapowiada komendant lubińskiej policji podinspektor Tomasz Gołaski. Chodzi o ubiegłoroczny turniej, który mundurowi rozegrali na stadionie razem z samorządowcami, piłkarzami Zagłębia Lubin, gwiazdami i dziennikarzami TVN-u.

Fot. Mariola Samoticha

A wszystko z myślą o małym Marcelu Potockim, którego lubinianie znają jako honorowego policjanta.

W czerwcu lubińska policja zaprosiła na stadion gwiazdy, by rozegrać

turniej charytatywny dla Marcela, który porusza się na wózku inwalidzkim. Pieniądze potrzebne są na zamianę mieszkania rodziny chłopca na większe, by ten mógł się w nim swobodnie poruszać.

– Zebraliśmy około 20 tys. zł, ale to wciąż za mało – przyznaje komendant. – Dlatego w tym roku organizujemy rewanż. Na razie mogą tylko zdradzić, że będzie to bardzo ciekawa inicjaty-

wa ogólnopolska, z jeszcze większym rozmachem niż poprzednio – dodaje.

Wiadomo też, że impreza odbędzie się w Lubinie.

MARIOLA SAMOTICHA

W ubiegłym roku odebrali kilkadziesiąt tysięcy połączeń Głuchy telefon

■ 200 telefonów – tyle zgłoszeń każdego dnia odbierają oficerowie dyżurni lubińskiej komendy. – I nie liczymy tutaj telefonów, w których słyszymy wyzwiska i obelgi czy jakieś niepoważne żarty nastolatków. A tych też jest wiele – przyznaje szef mundurowych, Tomasz Gołaski.

W ciągu ostatniego roku na stanowisku kierownika lubińskiej komendy odebrano ponad 75 tysięcy połączeń. To oznacza 200 sygnałów dziennie.

– Mamy coraz więcej zgłoszeń od mieszkańców. Lubinianie zgłaszają nam, że widzieli jakieś przestępstwo, a my dzięki temu możemy szybciej i skuteczniej reagować. W ubiegłym roku ta liczba zdecydowanie wzrosła. Będziemy teraz sprawdzać, czy to efekt naszych kampanii społecznych, w których zachęcamy mieszkańców do współpracy – przyznaje podinspektor Gołaski.

Komendant zdradza, że ze względu na tak duże obciążenie policyjnych linii alarmowych, planuje uruchomić automatyczny komunikat, który usłyszy każdy, kto zadzwoni na numer 997 lub 112. Coś w stylu „Pogotowie policji, proszę czekać”.

– To ze względu na mieszkańców. Nasz numer alarmowy nie ma sygnału zajętości, więc osoba, która nie może się do nas dodzwonić, myśli, że nikt nie odbiera. A telefon jest po prostu zajęty. Dlatego chcemy oszczędzić mieszkańcom niepotrzebnych nerwów – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

Centrum Innowacji Audiowizualnych

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

lubin.pl

</

W lutym podpiszą porozumienie

Szykują się do przeprowadzki

■ **Przeprowadzkę do nowej siedziby zaczęli już planować lubińscy policjanci.**

– W lutym prezydent Lubina, starosta i komendant wojewódzki policji podpiszą trójstronne porozumienie o przekazaniu nam budynku przy ulicy Kilińskiego – zapowiada szef lubińskiej komendy podinspektor Tomasz Gołaski.

Informację o przeprowadzce komendant zdradził dziennikarzom

podczas konferencji podsumowującej miniony rok. Pojawiły się jednak wątpliwości, czy aby na pewno – w końcu rok wcześniej także były informacje o przeprowadzce.

– Tym razem mam zapewnienie, że porozumienie w lutym zostanie podpisane. Przy tak dużym zadaniu logistycznym zawsze pojawiają się opóźnienia – tłumaczy Tomasz Gołaski. – Miasto ma się wyprowadzić ze swojej siedziby przy ulicy Kilińskiego i przekazać nam ten budynek, a w zamian

przejąć naszą dotychczasową siedzibę przy ulicy Traugutta – tłumaczy.

Komendant liczy, że w lipcu 2013 roku na święto policji, cała komenda będzie już skupiona w jednym miejscu, czyli w dotychczasowej siedzibie urzędu. – Do tego czasu chcielibyśmy zaadaptować budynek do naszych potrzeb, czyli przygotować stanowisko kierowania i pomieszczenia dla osób zatrzymanych – wylicza podinspektor Gołaski.

MARIOLA SAMOTICHA



Z budynku przy ulicy Traugutta stróża praca przeniosą się na ulicę Kilińskiego, tam gdzie obecnie mieści się urząd miejski

Fot. Mariola Samoticha

Giną przez nadmierną prędkość

Niechlubne statystyki

■ **Więcej wypadków, śmiertelnych ofiar i szerząca się narkomania – tak wyglądał miniony rok w naszym powiecie. – Po raz pierwszy od sześciu lat zdarzyło się za to, że spadła liczba pijanych kierowców. Niewiele, ale ważne, że spadła – ocenia komendant lubińskiej policji podinspektor Tomasz Gołaski.**

Przedstawiając wyniki pracy lubińskich policjantów w ubiegłym roku, komendant porównywał te dane do roku 2010. W ten sposób wyraźnie widać, że liczba wypadków drogowych wzrosła z 62 do 76, a rannych było już nie 78 osób, a aż 92. Zginęło aż 16 osób. Z policyjnych danych wynika, że najczęściej przyczyną była nadmierna prędkość.

– Te dane są niepokojące i nie są powodem do dumy zarówno policji, jak i pozostałych służby odpowiedzialnych za bezpieczeństwo – przyznaje podinspektor Gołaski.

Podobnie jak szerząca się w Lubinie narkomania. – Liczba osób zatrzymanych tutaj na gorącym uczynku wzrosła ze 142 do 170. Chodzi zarówno o osoby zażywające narkotyki, jak i te, zajmujące się ich rozprowadzaniem – tłumaczy komendant.

W 2011 roku większa była za to skuteczność policji w zatrzymywaniu przestępców na gorącym uczynku. Z 1117 ich liczba wzrosła do 1301. – Sukcesem jest też to, że udało nam się ograniczyć przestępczość o około jeden procent w każdej płaszczyźnie – podsumowuje komendant Gołaski.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

– Liczba osób zatrzymanych tutaj na gorącym uczynku wzrosła ze 142 do 170 – mówi komendant lubińskiej komendy Tomasz Gołaski

Przedstawicielki pól pięknej walczą z przestępczością

KOBIETA ma trudniej

» *Tak jak ich koledzy, codziennie zakładają mundur i zgłaszają gotowość do służby, a jednak często zdarza się, że muszą udawać wszystkim wokół, że wcale nie są słabsze, ani gorsze od mężczyzn. Kobiety pracujące w lubińskiej policji dały już popalić lokalnym przestępcom, a jednak nie ukrywają – że mają trudniej.*

Wydział kryminalny, czyli ten najbardziej niebezpieczny. To tam ściga się przestępców i tam przesłuchuje się zatrzymanych. I co ciekawe, jego szefową jest kobieta, nadkomisarz Justyna Kowalczyk. – Pamiętam jedną taką akcję, kiedy pojawiła się myśl, że to już chyba koniec, że nie wrócę do domu żywa – wspomina szefowa wydziału kryminalnego. – To był pościg za mężczyzną. Nagle zaczął jechać wprost na nas, a właściwie na mnie, bo to ja kierowałam. Myślałam, że to koniec. W ostatniej chwili odbił w bok. Podpalił swoje auto, porzucił je, a my musieliśmy go gonić – wspomina policjantka.

Nadkomisarz Kowalczyk zdradza, że są jednak i dobre strony bycia kobietą. – Pamiętam, że jeden z zatrzymanych przyznał mi się do winy na tak zwane ładne oczy. Zatrzepotałam rzęsami i zwyczajnie oczarowałam go jako kobieta – śmieje się szefowa kryminalnych.

Oprócz nadkomisarz Kowalczyk, w wydziale kryminalnym pracują jeszcze trzy inne kobiety. – I wszystkie świetnie sobie radzą. Przestępcy, którzy myślą, że nie ma co się bać kobiet, są w błędzie – przestrzega. – Bo adrenalina pojawia się zawsze, ale sztuką jest, żeby się z nią uporać – dodaje.

Ale kobiety w lubińskiej policji pracują nie tylko w wydziale kryminalnym. Ze świetnym rezultatem prowadzą profilaktykę wśród dzieci i młodzieży, udzielają informacji mediom, zajmują się dokumentacją. Pełnią też służbę w patrolach prewencji, które pilnują bezpieczeństwa mieszkańców.

– Kobiet w naszej policji jest coraz więcej. Wiem, że jest im trudniej, ale świetnie sobie radzą. Są też bardzo pomocne na przykład w przypadkach molestowania i przemocy domowej. Skrzywdzonej kobiecie łatwiej się otworzyć przed kobietą, niż przed mężczyzną – dodaje naczelnik wydziału dochodzeniowo-śledczego, komisarz Mariusz Buźdygan.

MARIOLA SAMOTICHA



Młodszy aspirant Karolina Hawryłciów i sierżant Anna Szeliga głównie zajmują się profilaktyką wśród dzieci i młodzieży. To one pilnują, by najmłodszy znali podstawowe zasady bezpieczeństwa, a starsi nie sięgali po używki

Fot. Mariola Samoticha

Kałuża utrudnia dostęp mieszkańcom



Nawierzchnia parkingu wykonana jest z płyt ażurowych, które mają przepuścić wodę opadową do podłoża

Parking nad rozlewiskiem

» – Jak mamy parkować samochody, skoro prawie połowa placu jest zalana? – denerwują się mieszkańcy bloków przy ul. Legnickiej 15-19, którzy po kostki brodzą w wodzie.

Jeden z mieszkańców sugeruje, że wszystko zaczęło się od przebudowy skrzyżowania z związku z uruchomieniem obwodnicy.

– Wzdłuż ul. Komisji Edukacji Narodowej powstała ścieżka rowerowa i chodnik. Niestety, ich budowa spowodowała, że parking nie radzi sobie z odprowadzaniem nawet najmniejszej ilości wody – tłumaczy mężczyzna. – Sytuacja z dnia na dzień wy-

gląda coraz gorzej – dodaje zmartwiony.

– Po powzięciu informacji o zalanej wodą części parkingu przy ulicy Legnickiej, natychmiast wysłaliśmy tam nasze służby w celu oceny sytuacji – tłumaczy Zdzisław Przepiórski, kierownik referatu inżynierii ruchu urzędu miejskiego w Lubinie. Urzędnik tłumaczy, że ten niewielki parking nigdy nie posiadał sprawnego systemu odwadniania.

– Nawierzchnia parkingu wykonana jest z płyt ażurowych, które mają za zadanie przepuścić wodę opadową do podłoża, co niestety o tej porze roku nie zdaje egzaminu. Część wody do tej pory była zapewne przejmowana również przez trawnik pomiędzy parkingiem a chodnikiem, a część być może nawet się przez ten chodnik przelewała na drogę krajową do istniejących tam wpu-
stów deszczowych. Po prze-

budowie tego odcinka ulicy Legnickiej, jezdnie i chodnik w tym miejscu zostały nieco podniesione i tej ostatniej możliwości już nie ma – tłumaczy urzędnik.

Pracownicy magistratu zapewniają o możliwie szybkim usunięciu tej usterki. – Analizujemy tę sytuację, aby w jak najkrótszym czasie znaleźć dobre rozwiązanie problemu – mówi Przepiórski.

MARCELINA FALKIEWICZ

Zrobią porządek, gdy skończy się remont

Kto to posprząta?

■ – Firma wyrównała teren, posiała trawę i wszystko byłoby w porządku, gdyby nie wielki betonowy element kanalizacji, który wciąż się tam znajduje – zauważa Czytelnik. Mowa o terenach zielonych, znajdujących się nieopodal parkingu przy ul. Legnickiej.

Mieszkańcy narzekają na nieestetyczny element, który bezsensownie zajmuje osiedlowy trawnik. – Stworzono świetny chodnik i drogę rowerową, ale dobrze by było posprzątać po remontach, które wyglądają na zakończone – mówi.

Jak tłumaczy kierownik referatu inżynierii ruchu Zdzisław Przepiórski, remonty wciąż są realizowane.

– Tereny w tej okolicy będą porządkowane – zapewnia urzędnik, do-

dając, że terminy nie są zależne od władz. – Wszystko zależy od wykonawcy, który po zakończeniu prac jest zobowiązany do uporządkowania remontowanego miejsca. Jednak chciałbym zauważyć, że prace wciąż trwają. Jakikolwiek porządek rozpoczyna się niezwłocznie po zrealizowaniu inwestycji – podsumowuje urzędnik.

MARCELINA FALKIEWICZ



Mieszkańcy narzekają na nieestetyczny element, który bezsensownie zajmuje osiedlowy trawnik

Fot. Czytelnik



Centrum
Innowacji

Nowe mieszkania na sprzedaż!

Audiowizualnych stworzyliśmy je z myślą o Tobie!

- dostępne mieszkania od 30m² - 80m²
- termin oddania do użytku luty 2012
- kameralne osiedle w cichej i spokojnej okolicy
- dogodna komunikacja
- niska zabudowa tylko 4/5 kondygnacji
- przestronne balkony i tarasy
- podziemny parking z garażami
- około 100 mieszkań różnej wielkości
- mieszkania o podwyższonym standardzie
- infrastruktura tj. drogi osiedlowe, tereny zielone
- niedaleko centrum miasta i centrów handlowych



OSTATNIE
WOLNE
MIESZKANIA
W BUDYNKU B
DUŻE
RABATY!!

Tylko teraz wpłacasz
10%
resztę po zakończeniu
inwestycji

Sprawdź naszą ofertę www.blockpol.pl

Biuro sprzedaży mieszkań w Lubinie

ul. Kresowa 14B/1 | tel. 519-184-959 | e-mail: lubin@blockpol.pl

WROCLAW, ul. Krzycka 90D | tel. (71) 339-80-00 | e-mail: developer@blockpol.pl

BLOCKPOL
Developer Sp. z o. o.

Przyczepy i wraki aut zajmują miejsca postojowe

EGOIŚCI

» Nie ma w mieście osiedla, na którym od kilku miesięcy nie stałby choć jeden tego typu pojazd. Mowa o niesprawnych technicznie samochodach, lawetach lub przyczepach kempingowych, które przez mundurowych określane są zawałodrogami.

Zaniedbane auta, przyczepki zapełnione gruzem, zardzewiałe i nieoznakowane domki kempingowe. Widać je na większości lubińskich parkingów. – Często dostajemy zgłoszenia o miejscach notorycznie zajmowanych przez takie pojazdy – przyznaje Mieczysław Żebrowski, starszy inspektor z lubińskiej straży miejskiej.

Jednak pozbycie się ich nie jest wcale takie proste. – Związane są z tym liczne procedury. Strażnik musi zawiadomić

właściciela, by ten usunął pojazd. Gdy porozumienie jest niemożliwe, usuwamy go na koszt właściciela – tłumaczy Żebrowski.

Bardzo często próba ustalenia właściciela graniczy z cudem. – Zdarzały się sytuacje, gdy funkcjonariusz musiał docierać do kilkunastu właścicieli, ponieważ pojazd był wielokrotnie sprzedawany – przyznaje Żebrowski.

W Lubinie istnieje parking przeznaczony dla przyczep zarówno towarowych,

jak i kempingowych. Znajduje się przy ul. Wyszyńskiego.

– Rzeczywistość pokazuje, że na tym parkingu jest tylko kilka przyczep. Reszta pozostawiona jest na osiedlowych parkingach – wyjaśnia.

Za zajmowanie miejsca parkingowego przez przyczepę kempingową właściciel otrzymuje mandat w wysokości 100 zł.

W przypadku przyczep i zarejestrowanych pojazdów,

mundurowi nie mogą zrobić.

– Ustawa mówi, że pojazd, by go usunąć, musi wskazywać na dłuższy czas nieużytkowania. Skąd wiadomo, że samochód nie jest sprawny? Gołym okiem funkcjonariusz tego nie ustali. Przecież ktoś dla bezpieczeństwa może nie korzystać

» Za zajmowanie miejsca parkingowego przez przyczepę kempingową właściciel otrzymuje mandat w wysokości 100 zł

ujawniła czternaście wraków. – Z tego siedem już zostało usuniętych – zapewnia Żebrowski.

Funkcjonariusze, podczas rutynowych kontroli, na bieżąco namierzają miejsca, w których lubinianie porzucają swoje pojazdy. Walka o niezagrążenie parkingów trwa od kilku lat, bo każde wolne miejsce w Lubinie jest na wagę złota.

MARCELINA FALKIEWICZ

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Zapraszamy na nasze obiekty!

BASEN USTRONIE - HALA SPORTOWA - KRĘGIELNIA
BASEN CENTRUM 7 - SIŁOWNIA

LODOWISKO CZYNNE:
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 20.30,
natomiast w weekendy (sobota - niedziela)
od godz. 10.00 do 20.30.

SIR LUBIN
Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lubinie Sp. z o.o.
ul. Odrodzenia 28b, 59-300 Lubin, tel. 76/ 846 08 28

www.osirlubin.pl

Powiatowe

Ma swoją stronę

W nowej odsłonie i z nową mapą

Wygląda zupełnie inaczej, ma też inne funkcje – ma informować mieszkańców, ale też służyć im pomocą – powiat uruchomił właśnie swoją stronę internetową. – Jest w całości poświęcona i adresowana do mieszkańców. Nie będzie tam żadnych tekstów politycznych ani materiałów dziennikarskich – zastrzega sekretarz starostwa Tymoteusz Myrda. Nowością jest System Informacji Przestrzennej, czyli obszerna i szczegółowa mapa całego powiatu.

– Na stronie powiat-lubin.pl znajdują się informacje turystyczno-historyczne, urzędowe, takie jak zapowiedzi sesji czy obrad poszczególnych komisji, tak, by zainteresowani mieszkańcy mogli wziąć w nich udział – wylicza Tymoteusz Myrda. – Jest też kalendarium z zapowiedziami różnych wydarzeń – dodaje.

Strona działa od kilku dni i jest jeszcze w fazie dopracowywania. Powiat nie ukrywa, że liczy tutaj na pomoc i współpracę mieszkańców. – Poprzez podany adres mailowy można kontaktować się z administratorami strony. Podsyłać im ciekawe zdjęcia czy informacje na temat naszego



Fot. Mariola Samoticha

regionu, informacje o imprezach czy wydarzeniach. Wszystko to będzie weryfikowane i dodawane na stronę – zapewnia sekretarz.

Nowa i zapewne bardzo pomocna jest wirtualna mapa, która znalazła się na stronie. Przygotowali ją urzędnicy z biura dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej. – Aby ją włączyć wystarczy kliknąć na miniaturę mapy. Ma ona za zadanie w przystępnej formie udostępnić dane, którymi dysponowali dotąd urzędnicy – tłumaczy Krzysztof Siudziński, dyrektor biura dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej.



Na stronie powiat-lubin.pl znajdują się informacje turystyczno-historyczne

Mapa składa się z sześciu profili: użytkowników gruntowych, analizy własnościowej, mapy drogowej, sekcji map geodezyjnych, osnowy geodezyjnej oraz ortofotomapy, czyli zdjęć lotniczych. – Dzięki temu moż-

na sprawdzić, kto jest właścicielem danej drogi, np. województwo czy miasto, do kogo należy interesujący nas grunt, odnaleźć daną nieruchomość, sprawdzić odległości między różnymi punktami. To duże ułatwienie – dodaje dyrektor Siudziński.

Prace nad tworzeniem strony powiat-lubin.pl w nowej odsłonie trwały półtora miesiąca. Powiat zapłacił za nią 12 tys. zł. Portal na bieżąco będzie aktualizowany. Ma go obsługiwać dwóch urzędników.

MARIOLA SAMOTICHA

Sesja rady powiatu

Powstanie społeczna straż rybacka

Na sesji rady powiatu, poprzez podjęcie stosownej uchwały, radni utworzyli społeczną straż rybacką przy PPHiU Gospodarstwo Rybackie Sp. z o.o. w Raszowej Małej.

W związku z tym pojawiło się wiele pytań radnych. Tadeusz Maćkała miał wątpliwości czy to w jakikolwiek sposób obciąży budżet powiatu. Chodzi o koszty związane z wydawaniem legitymacji czy zakupem mundurów. Jak zauważył, w budżecie nie było zaplanowanych na ten cel wydatków.

Starosta Tadeusz Kielan krótko wyjaśnił, że wszystkie koszty, związane zarówno z założeniem, jak i prowadzeniem straży, pozostaną po stronie gospodarstwa rybackiego, więc nie było potrzeby, by tego typu koszty ujmować w budżecie. Na wniosek Tadeusza Maćkały zapis ten zostanie umieszczony w treści uchwały.



Fot. Marta Czachórska

Radni uchwaliли m.in. budżet powiatu na rok 2012

Z kolei radny Paweł Dec zaproponował swoją kandydaturę na komendanta owej straży, choć jako jedyny głosował przeciwko podjęciu tej uchwały.

Kolejnym tematem, budzącym wiele pytań radnych, było wyrażenie zgody na wynajem lokali użytko-

wych usytuowanych w budynkach położonych w Chróstniku. Radny Tadeusz Maćkała wyraził swoje zaniepokojenie losami nieruchomości w przypadku, gdy nie uda się jej sprzedać.

Jak tłumaczył Damian Stawkowski, są pomysły na zagospodarowanie budynków, poprzez pozyskanie zewnętrznych środków finansowych na ich doposażenie i stworzenie w ich miejscu np. ośrodka szkolno-wychowawczego lub schroniska dla psów. Pomysłów jest wiele – uspokajał radnego Tadeusza Maćkałę.

Ponadto radni uchwaliли budżet powiatu na rok 2012 oraz wieloletnią prognozę finansową, która jest integralną częścią budżetu.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Więcej o 300 procent

► Ubezpieczenie rujnuje szpitale

Koszty ubezpieczenia szpitala przy ul. Bema, w stosunku do poprzedniego roku, wzrosną o ponad 300 procent – poinformował prezes Regionalnego Centrum Zdrowia Rafał Koronkiewicz. Różnica wynika z obowiązujących od tego roku nowych przepisów, zgodnie z którymi szpitale muszą na własną rękę wykupić obowiązkowe ubezpieczenie od tzw. zdarzeń medycznych.

Stanowisko konwentu starostów województw dolnośląskiego, śląskiego i opolskiego, z 16 stycznia 2012 roku, wyraża kategorię sprzeciwu przeciwko wprowadzonym zmianom, które „w sposób katastrofalny wpłyną na sytuację finansową szpitali, pogłębiając ich zadłużenie, a co za tym idzie spowodują ograniczenie dostępności do świadczeń medycznych dla wszystkich pacjentów”.

Żeby wywiązać się z ustawowego obowiązku wykupienia dodatkowego ubezpieczenia, ogłoszony został przetarg dla konsorcjum szpitali powiatowych, w tym RCZ w Lubinie. Swą ofertę złożyła tylko jedna firma – PZU S.A.,

której propozycja zdecydowanie przewyższyła możliwości finansowe szpitali, stąd przetarg został unieważniony i rozpisano kolejny.

W przypadku braku dodatkowego ubezpieczenia, istnieje realne ryzyko wykreślenia szpitala z rejestru i pozbawienia go prawa wykonywania działalności leczniczej. Nowe wymogi dodatkowo obciążają budżety jednostek samorządowych, do których należą szpitale, ponieważ część tej kwoty będzie pośrednio kosztem samorządów.

Rokrocznie jednostki samorządu terytorialnego obciążane są przez rząd dodatkowymi zadaniami, ale nie idą za tym dodatkowe pieniądze z budżetu państwa na ich realizację. Ostatnio podwyższony został podatek VAT, wzrosła składka rentowa oraz podwyższono pensje nauczycieli. To wszystko powoduje, że jednostki samorządowe mają coraz większe problemy z realizacją zadań własnych oraz planowanych inwestycji.

Najnowszy pomysł rządu, dotyczący dodatkowego ubezpieczenia szpitali również mocno odbija się na funkcjonowaniu gmin i powiatów.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Nie mogą sprzedać, więc wynajmują

► Budynki po szkole w Chróstniku nadal czekają na chętnych

Dopóki nie uda się sprzedać budynków po szkole w Chróstniku ich właściciel, czyli powiat lubiński, postanowił część z nich wynająć. – Szkoda, żeby stały i niszczały – mówi sekretarz powiatu Tymoteusz Myrda.

Wynajmem zainteresowały się dwie firmy. – Jedna wynajmuje pomieszczenia po zlikwidowanym internacie dla robotników budowlanych, którzy modernizują pobliski pałac. A druga lokale po warsztatach szkolnych na magazyny – dodaje Myrda.

Obu kończą się umowy,

a chciałyby je przedłużyć. Według przepisów jednak, na drugą umowę muszą wyrazić zgodę radni powiatowi. Zajęli się tą sprawą na ostatniej sesji, czyli 31 stycznia.

Jednak przede wszystkim władze powiatu chciałyby sprzedać budynki, w których do niedawna mieściła się szkoła. Ogłoszono już kilka przetargów, ale chętnych nie było.

– W umowach na wynajem jest zastrzeżenie, że jeżeli znajdzie się kupiec na budynek, wynajmujący będą musieli się wyprowadzić – kończy sekretarz powiatu.

MARTA CZACHÓRSKA

Władze powiatu przede wszystkim chciałyby sprzedać budynki



Fot. Magdalena Latoch

Biuletyny będą identyczne

Jednolity Biuletyn Informacji Publicznej będzie aplikacją bezpłatną i dobrowolną. Obecnie system jeszcze jest w fazie testowej.

Jest to rozwiązanie dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego oraz podmiotów zobowiązanych do prowadzenia stron podmiotowych BIP. Jednolity system będzie dużym ułatwieniem dla instytucji, które mają obowiązek prowadzenia biuletynu.

Ponadto taki sposób prowadzenia BIP będzie ułatwieniem dla obywateli oraz wiąże się z oszczędnością dla urzędów. Scentralizowany system Dostępu do Informacji Publicznej może być również rozwiązaniem problemu włamań hackerów na samorządowe strony.

Podstawą prac nad systemem była ustawa o dostępie do informacji publicznej, która wskazuje, że minister cyfryzacji ma obowiązek udostępnienia nieodpłatnego oprogramowania do tworzenia stron BIP.

SOBO

Warszawa wciąż nieosiągalna

► Radni sejmiku wojewódzkiego sprzeciwiają się odkładaniu ważnej dla regionu inwestycji

– Brak połączenia kolejowego z Wrocławia do Warszawy to rażące zaniechanie infrastrukturalne. Rząd powinien potraktować priorytetowo wybudowanie linii kolejowej na tej trasie. Obecnie są przecież tylko dwa połączenia do stolicy, przez Poznań lub przez Katowice – mówi Tymoteusz Myrda, radny sejmiku z klubu Rafała Dutkiewicza.

Rząd odłożył budowę linii kolejowej na tej trasie co najmniej do 2030 roku. Radni sejmiku wojewódzkiego podjęli więc uchwałę, w której sprzeciwiają się odkładaniu na kolejnych 18 lat tak ważnej dla całego regionu inwestycji.

– Połączenie kolejowe pomiędzy tak ważnymi obszarami Polski jest niezbędne nie tylko dla rozwoju Wrocławia, ale dla całego Dolnego Śląska – dodaje Tymoteusz Myrda.

Budowę bezpośrednio połączenia kolejowego z Wrocławia do Warszawy rozpoczęto w latach siedemdziesiątych XIX wieku. W 1871 roku otwarto odcinek torów z Oleśnicy do Sycowa a rok później przedłużono linię do granicy Prus oraz Imperium Rosyjskiego w Wieruszowie. Ze względu na brak zgody ówczesnych władz Rosji budowa dalszego odcinka torów po stronie Zaboru Rosyjskiego nie była kontynuowana. Ponad

sto lat później w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku ponownie opracowano koncepcję wybudowania połączenia kolejowego Wrocław – Warszawa.

Jednak i te zamierzenia nie zostały zrealizowane. Po 1989 roku jedyną realną próbą stworzenia bezpośredniego korytarza kolejowego Wrocław – Warszawa była koncepcja rozwoju kolei wielkich prędkości. 8 grudnia 2011 minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej zapowiedział rezygnację z budowy linii wielkich prędkości z Wrocławia do Warszawy aż do 2030 roku.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Komputery tanie jak barszcz

► Doposażą w sprzęt komputerowy

Zbliży się termin kolejnego naboru wniosków o dofinansowanie projektów ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka.

13 lutego rozpoczyna się nabór wniosków z działania 8.3 – Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu. Nabór trwa do końca marca tego roku.

Wnioskodawcami mogą być jednostki samorządu terytorialnego, konsorcja jednostek samorządowych oraz konsorcja jednostek samorządowych z organizacjami pozarządowymi. Poziom dofinansowania w tym działaniu przez Unię Europejską i budżet państwa wynosi aż 85 proc. wartości projektu.

W ramach tego naboru będzie można doposażyć w sprzęt komputerowy oraz internet jednostki podległe beneficjentowi, gospodarstwa domowe wymagające wsparcia pomocy społecznej, dzieci i młodzież uczącą się w trudnych warunkach, osoby niepełnosprawne oraz rodziny zastępcze.

W ramach realizacji tego działania można zaplanować cykl szkoleń z obsługi komputera i internetu dla wszystkich odbiorców sprzętu komputerowego oraz sieci. Program ma na celu zmniejszenie występowania wykluczenia cyfrowego na terenie całego kraju. Obecnie projekt ten realizowany jest przez Urząd Miejski w Lubinie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Nie bądź jeleni, weź paragon

► Powiatowy Rzecznik Konsumentów radzi

Trochę czasu, znajomość podstawowych praw konsumentów oraz dowód zakupu – to niezbędny zestaw podczas składania reklamacji. Łatwiej dochodzić swoich praw, gdy mamy paragon. Warto o tym pamiętać, kupując nie tylko na zimowych wyprzedażach.

„Bez paragonu reklamacji nie uznaje się” – to nie cytaty z kultowej polskiej komedii, ale informacje, które można często usłyszeć od sprzedawców. Paragon jest jednym z najprostszych i najpowszechniejszych dowodów zakupu – dostajemy go zawsze, gdy kupujemy.

Już po raz drugi akcją Ministerstwa Finansów „Nie bądź jeleni, weź paragon” wspierają Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Wojewódzkie Inspektoraty Inspekcji Handlowej, Rzecznicy Konsumentów, Federacja Konsumentów oraz Stowarzyszenie Konsumentów Polskich. Wspólnie będziemy przypominać o konieczności wystawiania i przechowywania paragonów.

Dowód zakupu

Co łączy zakupy na wyprzedaży, na bazarze, w restauracji? – dowód zakupu. Musi nam go wydać każdy przedsiębiorca, ponieważ jest to potwierdzenie transakcji kupna-sprzedazy. Najczęściej dostajemy paragon. Ale dowodem może też być fak-

tura, potwierdzenie płatności kartą, czy wyciąg z konta. Przydadzą się, gdy produkt będzie niezgodny z umową, czyli wadliwy.

Warto pamiętać o tym, aby zawsze upominać się o wystawianie paragonów. W przeciwnym wypadku, bardzo trudno będzie konsumentowi udowodnić, że produkt kupił w konkretnym miejscu.

Wadliwy produkt

Rzecz, która posiada wady można reklamować. Reklamację składamy u sprzedawcy na piśmie w dwóch egzemplarzach. Dołączamy do niej paragon. Mamy na to aż dwa lata od momentu zakupu. Takie same zasady dotyczą także tych konsumentów, którzy korzystają z kończących się już zimowych wyprzedaży, czy kupują w internecie. Decydując się na towary używane (np. w komisie), musimy pamiętać, że czas reklamacji może wynieść minimum rok.

Krótsze terminy obowiązują wtedy, gdy reklamujemy produkty spożywcze – możemy to zrobić w ciągu trzech dni od momentu otwarcia opakowania lub zakupu towaru luzem.

Reklamacja tylko z paragonem?

Warto pamiętać, że sprzedawca nie może uza-



NIE BĄDŹ JELEŃ, WEŹ PARAGON

leżniać przyjęcia reklamacji od przedstawienia wyłączonego paragonu. Jeżeli go nie mamy, a płaciliśmy kartą, powinniśmy dołączyć potwierdzenie takiej transakcji. Urząd zwraca uwagę na bezprawne postanowienia w regulaminach sklepów, które wyłączają możliwość przedstawienia innego dowodu zakupu niż paragon. Każdy konsument powinien mieć jasną, rzetelną i niewprowadzającą w błąd informację o przysługujących mu prawach. Cieszy jednak fakt, że nie-

prawidłowości w tym zakresie jest niewiele.

Zwroty

Możliwość zwrotu lub wymiany produktu, który po prostu nam się nie podoba zależy wyłącznie od dobrej woli sprzedawcy. Jeżeli zgadza się na takie rozwiązanie, poprosimy o potwierdzenie tej możliwości na paragonie. Warto pamiętać, że sklep przyjmujący zwrot towaru może nałożyć na konsumenta dodatkowe obowiązki, np. oprócz towaru żądać oryginalnego opakowania, niezniszczono-

nych metek, paragonu. Co raz więcej sklepów dopuszcza możliwość zwrotu we wskazanym przez siebie terminie.

Podatki

Otrzymanie paragonu to prawo konsumenta i podatnika, ponieważ paragon to potwierdzenie, że kwota podatku naliczonego w cenie zakupionego towaru trafi do budżetu państwa, czyli do naszej wspólnej kasy, a nie do kieszeni nieuczciwego przedsiębiorcy. W wyniku ubiegłorocznej akcji Ministerstwa Finansów „Weź paragon” oka-

zało się, że skontrolowani przedsiębiorcy w trzecim kwartale 2011 roku wpłacili aż o ponad 20 proc. więcej podatków niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. W przypadku przedsiębiorców, u których nie zagościły kontrole fiskusa wzrost wpłat z tytułu podatków wyniósł tylko około 5 proc. Z danych zebranych przez Ministerstwo Finansów tylko w jednym województwie w pojedynczym kwartale wynika, że te dodatkowe 20 proc. wpływów podatkowych w sumie dało ponad 15 mln zł. A kontrolowany był tylko co pięćdziesiąty punkt handlowy.

Problem ze sprzedawcą?

Gdy nie otrzymaliśmy paragonu od sprzedawcy, powinniśmy zgłosić ten fakt Urzędowi Kontroli Skarbowej. Natomiast, gdy mamy problem z zakupami, odrzuconą reklamacją możemy liczyć na bezpłatną pomoc miejskich lub powiatowych rzeczników konsumentów. Ponadto poradę prawną można uzyskać dzwoniąc pod darmowy numer infolinii konsumenckiej 800 007 707. Poradę udziela także Federacja Konsumentów w swoich oddziałach w całej Polsce.

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW



Sprzedają ziemię na osiedlu Klasztornym

Działki w atrakcyjnej cenie

■ Cztery działki budowlane na osiedlu Klasztornym można kupić w bardzo atrakcyjnej cenie. Przetarg ustny odbędzie się 29 lutego w Centrum Kultury i Turystyki w Ścinawie. O godzinie 12 rozpocznie się licytacja pierwszej działki i co pół godziny licytowane będą kolejne.

Są to następujące działki:

- 165/16 – powierzchnia 705 m², cena wywoławcza 25 117 zł;
- 165/17 – powierzchnia 741 m², cena wywoławcza 26 934 zł;

- 165/18 – powierzchnia 720 m², cena wywoławcza 25 470 zł;

- 165/19 – powierzchnia 736 m², cena wywoławcza 26 039 zł.

Działki położone są w miejscu, w którym do tej pory znajdowały się tereny spacerowe. Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, miejsce to przeznaczone jest pod jednorodzinną zabudowę mieszkaniową. Nie ma do nich doprowadzonych przyłączy, więc nowy właściciel będzie musiał zrobić to we własnym zakresie.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Działki położone są w miejscu, w którym do tej pory znajdowały się tereny spacerowe



Przygotowali portret pamięciowy

Napady pod lupą policyjnej specgrupy

Do mediów w najbliższych dniach trafi portret pamięciowy mężczyzny, który napadł na sklep mięsny w Ścinawie. W całym regionie takich napadów jest w ostatnim czasie coraz więcej. Dlatego komendant lubińskiej policji powołał specjalną grupę do wyjaśnienia serii tych zdarzeń.

Scenariusz za każdym razem jest podobny. Zamaskowany mężczyzna wchodzi do banku lub sklepu z bronią w rękę i groźąc pracow-

nikom żąda wydania pieniędzy. W Lubinie i pobliskiej Ścinawie w ostatnich miesiącach takich przypadków było co najmniej kilka.

Policja zapewnia, że prowadzi intensywne czynności wyjaśniające. – Jeżeli ustalimy sprawców tych zdarzeń, na pewno poinformujemy opinię publiczną. Niestety, jakość monitoringu sprzed placówek, w których doszło do napadów, nie pozwala nam na ustalenie i wytypowanie sprawców. To są trudne sprawy,

do wyjaśnienia których potrzeba jeszcze trochę czasu – tłumaczy nadkomisarz Justyna Kowalczyk, naczelnik wydziału kryminalnego lubińskiej policji. – Mogę tylko zapewnić, że nie jest to jakaś zorganizowana grupa przestępców, która przyjeżdża dokonując napadów – dodaje.

Mundurowi przypominają też, że część ze spraw-

Mężczyzna zawsze postępuje podobnie – zamaskowany wchodzi do banku lub sklepu z bronią w rękę i groźąc pracownikom żąda wydania pieniędzy

ców pozostawia ślady w postaci DNA. – A my tworzymy bazę DNA. Jeśli dziś kodu genetycznego danego przestępcy w niej nie ma, to nie znaczy, że nie zostanie tam dodany i wówczas poszukiwanego uda się zatrzymać – uzupełnia komisarz Mariusz Buźdygan, szef wydziału dochodzeniowo-śledczego.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. scin.hu



RTBS

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

nowe mieszkania

biuro sprzedaży:
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl



Uwrażliwiają społeczeństwo lokalną na problem przemocy

Precz z patologią

■ **Bije cię mąż? Twoje dziecko ma problemy w szkole? – mieszkańcy, którzy są ofiarami przemocy w rodzinie mogą liczyć na wsparcie gminy. Działania realizuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i to właśnie tam znajduje się punkt informacyjny dotyczący osób, które chcą walczyć z patologią w swoich rodzinach.**

Izolowanie sprawców od ofiar, porady i szkolenia oraz kierowanie wniosków do lubińskiego sądu dotyczące obowiązku leczenia odwykowego – to tylko niektóre zadania, jakie gmina będzie realizować w ramach programu pn. „Gminny system profilaktyki i opieki nad dzieckiem i rodziną na lata 2012-2015”.

Celem przedsięwzięcia jest uwrażliwienie społeczności lokalnej na problemy przemocy w rodzinie oraz edukacja dzieci, młodzieży i dorosłych na tematy związane z patologią. W realizacji programu mają pomóc gminie specjaliści z różnych dziedzin oraz instytucje i organizacje zajmujące się problemami przemocy w rodzinie.

MAGDALENA LATOCH

Dofinansują MPWiK

Rozwiną i zmodernizują

■ **Nie we wszystkich miejscowościach swoje zadania realizuje Gminny Zakład Usług Komunalnych i Mieszkaniowych, bowiem część wsi obsługuje lubińska spółka MPWiK. Na ostatniej sesji radni przyjęli uchwałę w sprawie rozwoju oraz modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.**

Zbiorowe zaopatrzenie w pitną wodę w miejscowości Gola, dla części mieszkańców Obora oraz sprzedaż wody nieuzdatnionej do stacji Pieszków, wsi Miroszowice, Krzeczyn Wileki i Chrótnik – w tych miejscowościach prowadzony jest zakres usług wodociągowo-kanalizacyjnych MPWiK.

Podczas sesji radni przyjęli uchwałę dotyczącą planu rozwoju i modernizacji tych sieci na lata 2012-2014, co oznacza m.in., że MPWiK będzie oferował dodatkowy zakres usług: inspekcje, czyszczenie, naprawy rurociągów, roboty warsztatowe oraz badania laboratoryjne wody i ścieków.

Sukcesywna wymiana agregatów głębinowych na nowoczesne urządzenia, o których mowa w planie, związana jest z obniżeniem kosztów zużycia energii elektrycznej. Nowe agregaty wyposażone są w układy do stałego monitorowania pracy silników, co pozwoli na szybkie eliminowanie zakłóceń w ich pracy, a w konsekwencji obniżenie kosztów naprawy sprzętu.

MAGDALENA LATOCH

Radni gminy przeciwko podatkowi od miedzi

Im bardziej hałaśliwi, tym bardziej skuteczni

– **Ten skandaliczny podatek uderzy nie tylko w KGHM ale i w gminy, dlatego trzeba zrobić wszystko, żeby do tego nie dopuścić! – apeluje poseł PiS Elżbieta Witek, obecna podczas ubiegłotygodniowej sesji rady gminy.**

Na sesję rady gminy Lubin przyszła dwójka parlamentarzystów Elżbieta Witek z PiS i Ryszard Zbrzyzny z SLD

Do parlamentarzystki dołączył jeszcze zaproszony przez radnych Ryszard Zbrzyzny. Powodem był temat obrad rajców: sprzeciw wobec opodatkowania Polskiej Miedzi.

Grono przeciwników opodatkowania KGHM zatacza coraz szersze kręgi. Przeciwnie wpro-

wadzenia podatku od kopalni są nie tylko związki zawodowe miedzianego holdingu, ale także radni powiatowego sejmiku wojewódzkiego. Swoje sprzeciw wyrazili także radni gminy Lubin. – Obciążenie podatkowe KGHM może skutkować nie tylko redukcją zatrudnienia, ale także zmniejszeniem dochodów sa-

morządów, w szczególności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych – informuje przewodniczący rady gminy Jerzy Szumlański. – Dlatego wyrażamy swój sprzeciw wobec wprowadzenia tej daniny – dodaje.

Zdaniem Ryszarda Zbrzyznego, posła SLD, to drakoński po-

datek. – To ograniczy możliwości rozwoju firmy, redukcję zatrudnień i w perspektywie likwidację kopalni, a my nie możemy do tego dopuścić! Dlatego im będziemy bardziej hałaśliwi, tym bardziej skuteczni! – podkreśla Ryszard Zbrzyzny.

MAGDALENA LATOCH

Niezwykłe spotkanie we wsi Bukowna

Audiowizualnych Wieczór kolęd i pastorałek



► **Najpierw wszyscy zaproszeni goście obejrzą występy artystyczne, a potem skosztowali pyszności przygotowanych specjalnie na tę okazję**

■ **Jak co roku o tej porze, mieszkańcy wsi Bukowna spotkali się w świetlicy na „Wieczorze kolęd i pastorałek”. Wszystkich mieszkańców i zaproszonych gości przywitał sołtys Czesław Niemiec.**

Specjalnie z tej okazji przygotowana została część artystyczna. W niej zaprezen-

wali się: duet Mała Akoladka w składzie Patrycja Kosobucka i Ehren Becker, zespół Swojska Nuta oraz prowadzący Bartosz Niemiec. Występy uświetnił duet siostrzycy Marty i Angeliki Czesacz, laureatek I miejsca w IV Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Siedliskach w gminie Miłkowie. Oprawę muzyczną przygotowała Anna Rawska,

instruktor i opiekun zespołów wokalnych z Bukowny.

W kolejnej części wieczoru teatr Aktów Cztery pod przewodnictwem Renaty Niemiec i Iwony Kacperskiej, przedstawił spektakl „Opowieść wigilijna”.

Po zakończeniu części artystycznej, wszyscy zaproszeni zostali na mały poczęstunek. W organizację wieczoru zaangażowa-

li się Stowarzyszenie „Bukowna – wczoraj, dziś, jutro”, Koło Gospodyń Wiejskich, sołtys i rada sołectwa oraz mieszkańcy.

Wśród zaproszonych gości byli Jan Chełpa – przewodniczący rady gminy Lubin, Janusz Łucki dyrektor GOK w Raszówce, radny Bogdan Terefelko oraz sołtysi wsi Lisiec i Zimna Woda.

MARTA SOBOTKIEWICZ

„Razem Możemy Więcej”

Rudna i Lubin walczą o granty

■ W 7. edycji konkursu wniosków w ramach Programu Wspierania Aktywności Lokalnej „Razem Możemy Więcej”, realizowanego przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, wpłynęło 781 wniosków o udzielenie grantu na łączną kwotę ponad 5 mln 800 tys. zł.

Stowarzyszenia i organizacje pozarządowe z Dolnego Śląska złożyły aż 79 wniosków. Lista laureatów programu zostanie ogłoszona w drugim tygodniu marca bieżącego roku.

Celem programu „Razem Możemy Więcej” jest rozwój infrastruktury społecznej na terenach wiejskich, w tym przede wszystkim stymulowanie aktywności mieszkańców wsi w zakresie ich samoorganizacji, integracji społecznej i zawodowej. W bieżącej edycji programu wsparcie mogą uzyskać projekty realizowane w zakresie oświaty i dziedzictwa kulturowego, ochrony zdrowia oraz inicjatyw społecznych na rzecz budowy małej infrastruktury drogowej, które przyczyniają się do budowania lokalnych społeczności poprzez wspólne, koleżeńskie działania. Podstawą uruchomienia programu była idea tworzenia i wzmacniania małych wspólnot na terenach wiejskich.

Od zapoczątkowania Programu Wspierania Aktywności Lokalnej „Razem Możemy Więcej” w I kwartale 2009 r., do chwili obecnej do Funduszu w ramach siedmiu edycji tego konkur-

su wpłynęło łącznie 2 299 wniosków. Do tej pory nagrodzono 236 projektów, które uzyskały wsparcie na łączną kwotę 956 714 zł.

W 7. edycji programu najwięcej wniosków konkursowych wpłynęło z województw: podkarpackiego, wielkopolskiego i dolnośląskiego. Liczba zgłoszonych projektów przedstawia się następująco: podkarpackie – 88, wielkopolskie – 82, dolnośląskie – 79, zachodniopomorskie – 63, małopolskie – 61, warmińsko-mazurskie – 60, mazowieckie – 54, lubelskie – 47, kujawsko-Pomorskie – 46, pomorskie – 39, świętokrzyskie – 36, śląskie – 30, łódzkie – 27, podlaskie – 25, lubuskie – 24 i opolskie – 20.

Gminy z województwa dolnośląskiego, które nadały swoje wnioski do 7. edycji programu, to: Bardo, Bolesławiec, Bolków, Chocianów, Chojnów, Czernica, Góra, Jelcz-Laskowice, Jemielno, Kamieniec Żąbkowski, Krośnice, Legnickie Pole, Leśna, Lubin, Lwówek Śląski, Miękinia, Mysłakowice, Niemcza, Nowogrodzic, Oborniki Śląskie, Osiecznica, Podgórzyn, Polkowice, Prusice, Radwanice, Rudna, Sobótka, Stare Bogaczowice, Stoszowice, Strzegom, Szczytna, Ścinawa, Trzebnica, Udąnin, Węgliniec, Wisznia Mała, Wołów, Żąbkowice Śląskie oraz Zgorzelec.

Lista laureatów zostanie zamieszczona na stronie www.eurwp.pl w drugim tygodniu marca bieżącego roku.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Świetlica w Toszowicach zostanie przebudowana na mieszkania

Na początek opracują dokumentację techniczną

Mieszkania w świetlicy

Gmina zamierza przebudować świetlicę w Toszowicach i w jej miejsce zrobić lokale mieszkalne. Jak tłumaczy Andrzej Bobrek, sekretarz i zastępca wójta gminy Rudna, obecna świetlica jest zbyt duża jak na potrzeby mieszkańców wsi i nie jest wykorzystywana na miarę swoich możliwości.

Powierzchnia toszowickiej placówki kultury to aż 358 mkw. Na powierzchni 2,5 piętra. Są plany, by powstały tu mieszkania dwu- i trzypokojowe.

Świetlica, mimo swych dużych rozmiarów, nie ma nawet zaplecza na powstanie boiska. – Natomiast

w centrum Toszowic, dosłownie sto metrów dalej, w miejscu gdzie aktualnie jest boisko, powstanie kompleks boisk, a przy nich mniejsza i bardziej funkcjonalna świetlica – zdradza plany Andrzej Bobrek.

Dla mieszkańców będzie to znacznie bardziej wygodna forma spędzania czasu wolnego, ponieważ w jednym miejscu będzie można skupić wszystkie zadania sportowo-rekreacyjne. Gmina Rudna zamierza na razie zlecić opracowanie dokumentacji technicznej na zmianę sposobu użytkowania tego budynku i jego adaptację na lokale mieszkalne.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Dzieci rywalizowały w Radoszycach

Zimowe warcaby

W Radoszycach, w świetlicy wiejskiej odbył się Zimowy Turniej Gry w Warcaby. Impreza zorganizowana była w ramach Akcji Zima 2012.

W zawodach wzięło udział 20 osób z Radoszyc, Nieszczyc, Kębłowa, Brodowic i Chobieni. Zmagania przeprowadzono w trzech kategoriach wiekowych: do lat 11; juniorzy (od 12 do 14 lat) i seniorzy (od 16 do 18 lat).

Zabawa trwała kilka go-

dzin, a po zaciętej rywalizacji udało wyłonić się zwycięzców turnieju. Nagrody, w postaci pucharów i dyplomów, ufundował Ośrodek Kultury w Chobieni. MARTA SOBOTKIEWICZ



Zabawa trwała kilka godzin, a po zaciętej rywalizacji udało wyłonić się zwycięzców turnieju

Fot. gmina Rudna

KATEGORIA MŁODZIKI

I miejsce Dominika Tetera z Brodowic, II miejsce Oliwier Hynek z Kębłowa, III miejsce Jakub Sikorski z Nieszczyc

KATEGORIA JUNIORZY

I miejsce Wojciech Maciejewski z Radoszyc, II miejsce Dagmara Doberstein z Chobieni, III miejsce Alan Hynek z Kębłowa

KATEGORIA SENIORZY

I miejsce Maciej Bagiński z Chobieni, II miejsce Patryk Sobczak z Radoszyc, III miejsce Eryk Adamek z Chobieni

Wołów, ul. Witosa 11,
tel. 071 389 26 12, 602-506-733
www.terbud.net.pl; mail: biuro@terbud.net.pl

TERBUD

NOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
DO ZAMIESZKANIA OD ZARAZ

INDYWIDUALNE
OGRZEWANIE GAZOWE!

ATRAKCYJNE CENY!
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI!

Ścinawa ul. Grunwaldzka

www.meblarz.pl

NOWOROCZNE CZYSZCZENIE MAGAZYNÓW
ORAZ WYPRZEDAŻ EKSPOZYCJI
od. 11.01.12 do 10.02.2012r.

RABATY DO
-50%

MEBLARZ
SALONY MEBLOWE

Najwięcej! Najtaniej! Najlepiej!

59-300 LUBIN
ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1)

tel. (76) 844-42-22, tel. (76) 844-39-14
tel. (76) 846-58-88, tel. (76) 841-21-90



POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Aktualne oferty pracy na dzień 27 stycznia 2012 roku.

» **BARMAN/KELNER** – 2 wolne miejsca, mile widziane wykształcenie kierunkowe kelner/barman, wymagane doświadczenie w branży gastronomicznej, umiejętność pracy w zespole, obsługa komputera, osoby zorganizowane, rzetelne, sumienne, znajomość podstaw języka angielskiego lub niemieckiego,

» **SPRZEDAWCA-KASJER** – wykształcenie min. zawodowe, mile widziane doświadczenie na stanowisku sprzedawca-kasjer, mile widziana obsługa kasy fiskalnej,

» **REFERENT** – wykształcenie wyższe prawnicze, doświadczenie zawodowe w kancelarii komorniczej lub prawnej, prawo jazdy kat. B,

» **KIEROWCA C+E W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** – konieczne doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, badania psychotechniczne,

» **SPRZEDAWCA-SERWISANT** – wymagana znajomość branży rowerowej, mile widziana znajomość obsługi komputera oraz kasy fiskalnej,

» **ELEKTRYK SAMOCHODOWY X 1, MECHANIK SAMOCHODOWY X 1 – 2** wolne miejsca, konieczne doświadczenie oraz uprawnienia do wykonywania zawodu (naprawa autobusów mercedes, pojazdów samochodowych),

» **PORTIER-DOZORCA** – mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, niekaralność, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **SPRZĄTACZKA** – wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, 0,35 etatu,

» **KIEROWNIK BUDÓW I ROBÓT** – wykształcenie wyższe, 5 lat stażu pracy, uprawnienia konstrukcyjno-budowlane, mile widziane zatwierdzenia górnicze, zdolności organizacyjne, umiejętność współpracy, dyspozycyjność,

» **NAUCZYCIEL JĘZYKA ANGIELSKIEGO** – wymagane wykształcenie wyższe mgr kierunkowe oraz przygotowanie pedagogiczne,

» **CUKIERNIK** – konieczne doświadczenie w zawodzie, mile widziana książeczka sanepidowska,

» **SZTYGAR ZMIANOWY MECHANICZNY POD ZIEMIĄ** – wykształcenie min. średnie mechaniczne/techniczne, mile widziane wyższe, min. 3 lata doświadczenia jako dozór średni w zakładach górniczych podziemnych, zatwierdzenia OUG osoba średniego dozoru – specjalność mechaniczna,

» **SZTYGAR ZMIANOWY GÓRNICZY POD ZIEMIĄ** – wykształcenie min. średnie górnicze/techniczne, mile widziane wyższe, min. 3 lata doświadczenia jako dozór średni, zatwierdzenia OUG osoba średniego dozoru – specjalność górnicza,

» **PSYCHOLOG** – wykształcenie wyższe mgr psychologia, 1/2 etatu,

» **STRAŻNIK** – 3 wolne miejsca, wykształcenie podstawowe, mile widziana praca w ochronie, wymagany stopień niepełnosprawności oraz niekaralność,

» **KUCHARZ/MŁODSZY KUCHARZ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe, konieczne doświadczenie w branży gastronomicznej, umiejętność pracy w zespole, osoba zorganizowana, rzetelna, sumienna,

» **POMOC KUCHENNA** – wykształcenie zawodowe, mile widziane doświadczenie w branży gastronomicznej, umiejętność pracy w zespole, osoba zorganizowana, rzetelna, sumienna,

» **TYNKARZ** – 5 wolnych miejsc, konieczne doświadczenie w zawodzie min. 2 lata, umowa zlecenie, praca w delegacji we Wrocławiu,

» **FRYZJER/KA** – wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie (przerwa w wykonywaniu pracy nie dłuższa niż 1 rok),

» **KOSMETYCZKA** – wykształcenie kierunkowe, mile widziane doświadczenie w zawodzie,

» **MASAŻYSTA/MASAŻYSTKA** – mile widziane doświadczenie w zawodzie, kurs masażu, umiejętność wykonywania masażu w salonie SPA,

» **KIEROWCA C+E** – wymagane prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia ADR oraz znajomość języka niemieckiego,

» **SPRZEDAWCA NA STOISKU ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKIM** – konieczne doświadczenie na podobnym stanowisku, dobra znajomość branży zoologiczno-wędkarskiej,

» **OPERATOR KOSIARKI SAMOJEZDNEJ** – wykształcenie min. zawodowe (oferta dla osób zarejestrowanych w urzędzie),

» **OPERATOR ŁADOWARKI** – uprawnienia operatora ładowarki, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności,

» **KIEROWCA-MECHANIK** – wykształcenie mechanik-kierowca, doświadczenie 3 lata, prawo jazdy kat. B, wymagany stopień niepełnosprawności,

» **MONTER BRAM** – 2 wolne miejsca, mile widziane doświadczenie w pracach elektrycznych i budowlanych, mile widziane uprawnienia SEP do 1 kV oraz prawo jazdy kat. B,

» **ELEKTRYK (NA POWIERZCHNI)** – wykształcenie min. zawodowe o kierunku elektrycznym, min. 5 lat na stanowisku elektryka, uprawnienia SEP do 1 kV, mile widziane uprawnienia kontrolno-pomiarowe, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera Ms Office,

» **KONSERWATOR** – wymagana umiejętność wykonywania prac remontowo-budowlanych oraz stopień niepełnosprawności,

» **SPRZEDAWCA** – wymagane doświadczenie w sprzedaży mięsa i wędlin, dyspozycyjność, 1/2 etatu,

» **INSTALATOR-SPAWACZ** – 3 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w spawaniu instalacji sanitarnych, prawo jazdy kat. B, uprawnienia spawacza elektryczno-gazowe, brak nałogów, mile widziane emeryci lub renciści,

» **INSTALATOR INSTALACJI SANITARNYCH** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie min. 1 rok, prawo jazdy kat. B, brak nałogów, mile widziane emeryci lub renciści,

» **KIEROWCA POWYŻEJ 3,5 DMC W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM** – wykształcenie zawodowe/średnie, min. 2 lata doświadczenia, znajomość podstaw mechaniki, prawo jazdy C+E, zaświadczenie na przewóz rzeczy, aktualne badania lekarskie, mile widziana znajomość j. angielskiego/niemieckiego, uczciwość,

» **PRACOWNIK OCHRONY** – 3 wolne miejsca, wymagana licencja pracownika ochrony oraz stopień niepełnosprawności,

» **OPERATOR EKZ UPRAWNIENIAMI I POTWIERDZENIEM KWALIFIKACJI PRZEZ OUG** – wykształcenie zawodowe, doświadczenie w pracy pod ziemią, uprawnienia operatora EK z uprawnieniami i potwierdzeniem kwalifikacji przez OUG,

» **SPECJALISTA TECHNICZNO-HANDLOWY** – wykształcenie wyższe techniczne – kierunek górnictwo, budowa maszyn, min. 4 lata doświadczenia na stanowisku związanym ze sprzedażą przemysłową, bardzo dobra znajomość MS Excel, prawo jazdy kat. B, umiejętności interpersonalne, dobra znajomość języka angielskiego,

» **NAUCZYCIEL JĘZYKA ANGIELSKIEGO** – wykształcenie wyższe/zgodnie z KN, nauczyciel min. kontraktowy,

» **DORADCA KLIENTA** – wykształcenie min. średnie, min. 1 rok doświadczenia w działalności finansowej, obsługa komputera, urządzeń biurowych, umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów, łatwość przyswajania wiedzy,

» **SPRZEDAWCA-SERWISANT** – wymagana znajomość branży telefonów komórkowych, mile widziane osoby uczące się,

» **KOSZTORYSANT** – konieczna umiejętność obsługi programów do kosztorysowania (Zuzia lub Norma), prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie,

» **SPAWACZ** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie,

» **ŚLUSARZ-SPAWACZ** – wykształcenie zawodowe, uprawnienia do spawania elektryczno-gazowego,

» **SPECJALISTA DS. SERWISU SYSTEMÓW AUTOMATYKI (pod ziemią)** – wykształcenie wyższe techniczne kierunek automatyka, elektronika, informatyka, znajomość podstaw elektroniki (mikrokontrolerów z rodziny ATMEL), znajomość programowania sterowników PLC, podstaw oprogramowania C, C++, programu AutoCad, uprawnienia SEP „E” grupa 1, komunikatywna znajomość języka angielskiego lub niemieckiego,

» **SPAWACZ-SCZEPIACZ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe lub średnie, biegłe odczytywanie dokumentacji warsztatowej, uprawnienia spawalnicze MAG-135, osoba bez orzeczonego prawa do emerytury, mile widziany stopień niepełnosprawności,

» **INSTALATOR SIECI TELEINFORMATYCZNYCH** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. średnie, wymagane doświadczenie w wykonywaniu prac instalacyjnych związanych z sieciami teleinformatycznymi, znajomość zasad funkcjonowania sieci teleinformatycznych, umiejętność konfiguracji sieciowych urządzeń aktywnych, zdolność do pracy na wysokości, prawo jazdy kat. B,

» **KIEROWNIK PROJEKTÓW TELEINFORMATYCZNYCH** – wymagane wykształcenie wyższe, doświadczenie w organizacji procesu inwestycyjnego, znajomość zasad funkcjonowania i zarządzania sieciami teleinformatycznymi, ogólna znajomość prawa budowlanego, umiejętność kierowania zespołem, prawo jazdy kat. B,

» **PROJEKTANT SIECI TELEINFORMATYCZNYCH** – wymagane wykształcenie wyższe, znajomość zasad funkcjonowania i zarządzania sieciami teleinformatycznymi, znajomość prawa budowlanego, umiejętność postępowania się programem AutoCad, umiejętność kosztorysowania, mile widziane uprawnienia do projektowania, prawo jazdy kat. B,

» **PRACOWNIK OCHRONY** – wymagana dobra znajomość obsługi komputera, umowa zlecenie, mile widziany stopień niepełnosprawności,

» **FRYZJER/STYLISTA** – 2 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe, 1 rok doświadczenia zawodowego udokumentowanego świadectwem pracy,

» **PRACOWNIK OCHRONY** – wymagany stopień niepełnosprawności oraz niekaralność, licencja pracownika ochrony,

» **PAKOWACZ** – 8 wolnych miejsc, konieczne posiadanie książeczki sanepidowskiej, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, zdolności manualne, dyspozycyjność, sprawność fizyczna (praca stojąca, niska temperatura otoczenia),

» **STOLARZ-MONTER** – wymagane doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, mile widziany stopień niepełnosprawności.

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy oraz dane kontaktowe pracodawców dostępne są na stronie: www.puplubin.pl oraz w urzędzie pracy.



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

**Rozmowa z Piotrem Adamczakiem, rozgrywającym MKS Zagłębia Lubin****Walczymy o play-off!**

» *W czasie gdy podopieczne Bożeny Karkut w nowym roku zagrały już cztery spotkania ligowe, męski szczypiomniak przygotowywał się do dalszych rozgrywek. Najważniejszymi momentami były turnieje Kępno Cup i XI Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej Seniorów o Puchar Marszałka Województwa Opolskiego. Ostatnim etapem był sparingowy mecz z Miedzią Legnica na własnym parkiecie. Jacek Będzikowski jest zadowolony z rozegrania tylu spotkań towarzyskich, ale prawdziwa gra dopiero się zacznie.*

W trakcie okresu przygotowawczego, rozegraliście dwa turnieje, w którym wypadliście bardzo dobrze, choć jak wiadomo wnik w sparingach gra zawsze drugorzędną rolę, ale wygrana w takich pojedynkach bardziej podbudowuje zespół. Jak oceniacie swoją grę podczas tej przerwy?

Wynik nie miał mieć większego znaczenia, tylko nasza postawa. Ogólnie do meczu towarzyskiego z Legnicą wszystko wyglądało bardzo fajnie. Ale po spotkaniu z Miedzią pojawia się pytanie pod kątem obrony. Przez niektóre błędy wyglądało to dramatycznie. Sadzę, że przed Mielcem to właśnie na ten element gry powinniśmy głównie zwrócić uwagę.

Już niebawem wracacie na ligowe parkiety. Pierwszy przeciwnik to zespół z góry tabeli. Łatwo nie będzie, ale na pewno wiecie, co trzeba było poprawić w waszej grze, aby było lepiej.

Przed meczem z Mielcem łapiemy przede wszystkim świeżość. Okres przygotowawczy przepracowaliśmy bardzo ciężko. Sądzę, że jeżeli w obronie pójdzie nam dobrze, to z tego będą kontry i lepiej będziemy grali w ataku pozytywnym. Nie odkrywaj Ameryki, jeśli powiem, że kluczem dobrego wyniku jest obrona.

Przed wami siedem spotkań rundy zasadniczej, a później walka w fazie play-off, do któ-

rej na pewno będzie trudno się zakwalifikować. Jak to rozegracie?

W każdym ze spotkań najważniejszy cel to zdobycie jak największej liczby punktów. Na chwilę obecną zajmujemy dziewiąte miejsce, a to nie daje nam nawet miejsca w play-off. Nie wyobrażam sobie, abyśmy nie zajęli tego miejsca premiowanego awansem do fazy play-off. Z Mielcem wygraliśmy tutaj, dlatego sądzę, że zepną się na nas w tym spotkaniu jeszcze bardziej. Będzie tam na pewno bardzo ciężko, oni mają wielu kibiców, ale jedziemy oczywiście po dwa punkty.

Pod koniec ubiegłego roku do zespołu wrócił wychowanek Zagłębia, Jarosław Paluch. Wasze szereg zasilili też młody zawodnik z Gorzowa Wielkopolskiego, Bartosz Starzyński. Oba graczy może nieźle namieszać w szeregach rywali i pomóc wam zdobyć wymarzone punkty.

Jeśli chodzi o Jarka, to większość zespołów go zna, bo grał w Chrobrym, później w Miedziance, także wiedzą, że gra on bardzo agresywnie w obronie i na pewno będą się odpowiednio przygotowywali. Jeśli chodzi o Bartka, to przyszedł do nas z pierwszej ligi i będzie jedną wielką niewiadomą i mam nadzieję, że będzie to pozytywna niewiadoma, która w wielu meczach zaskoczy przeciwnika i podciągnie wynik.

MARIUSZ BABICZ

Końcówka należała już do gości

Lepsza Siódemka

■ **Podopieczni Jacka Będzikowskiego przygotowują się do pierwszego w tym roku spotkania ligowego. Ich przeciwnikiem będzie Stal Mielec. Pojedynek odbędzie się na wyjeździe, 4 lutego.**

Do tego czasu miedziowi rozgrywają jak najwięcej sparingów, które mają na celu poprawić grę zarówno w obronie, jak i w ataku. Tym razem rywalem Zagłębia była Siódemka Miedź Legnica.

Pierwsza odsłona meczu była bardzo wyrównana. 2:2, 3:3, 5:5. Wynik remisowy utrzymywał się praktycznie do 13. minuty pojedynku. Później Miedź zaczęła uciekać Zagłębiu i z wyniku remisowego, zrobiło się 13:11 dla ekipy Marka Motyczynskiego. Końcówka należała już do gości i ostatecznie Legni-

ca schodziła do szatni z wynikiem 15:12 na swoją korzyść.

W drugiej połowie piętnaste trafienie dla Zagłębia zanotował Piotr Obrusiewicz. Kolejne bramki Marceligo Migąły i Łukasza Kuźdeby dały miedziowym remis, 19:19. Jednak legniczanie ponownie objęli prowadzenie i w 41. minucie spotkania wygrywali 21:19. Do 55. minuty, różnica trafień wynosiła trzy, z korzyścią dla Miedzi. Dla Lubina ostatnią bramkę zdobył Piotr Adamczak, ale ostatecznie Zagłębie przegrało na własnym parkiecie z sąsiadami zza miedzy, 29:32. W sparingu mogliśmy obserwować nowego zawodnika MKS-u, Bartosza Starzyńskiego. Były gracz Gorzowa Wielkopolskiego, znalazł nić porozumienia z nowymi kolegami.

MARIUSZ BABICZ

Zabawy z piłką ręczną już dziś

Planowane zajęcia miniszczy-piorniaka pt. „Gry i zabawy z piłką ręczną”, prowadzone przez Elżbietę Szczepaniak, z powodu ferii zimowych nie cieszyły się zbytnio powodzeniem. Sporo dzieci wyjechało z Lubina. Dziś wszystko wraca do normy i młodzi szczypiomniści wrócą do ćwiczeń. O godzinie 16 na sali Zespołu Szkół Sportowych odbędzie się planowo spotkanie z najmłodszą grupą chcącą uprawiać piłkę ręczną. Na czas ferii zimowych, zajęcia miały odbywać się również w czwartek o tej samej porze. Niestety z braku odpowiedniej frekwencji, zostały one odwołane. Warsztaty minipiłki ręcznej, za każdym razem cieszą się sporym zainteresowaniem. Obecnie około 30 młodych szczypiornistów uczęszcza na zajęcia Elżbiety Szczepaniak.

MISZ

Lubinianki kontra wrocławianki

Założenie zostało spełnione

■ **Nikt nie miał wątpliwości, że KGHM Metraco Zagłębie Lubin rozniesie wrocławski zespół bez najmniejszego problemu. Tak też było. Po pierwszej połowie Zagłębie wygrywało różnicą piętnastu bramek. Druga połowa jeszcze bardziej pogрузzyła akademicki.**

Pierwszą bramkę w spotkaniu zdobyła Joanna Obrusiewicz. Kolejne trafienia należały do Moniki Migąły i Anny Pałgan. Bardzo szybko lubinianki objęły dość wysokie prowadzenie 5:1. Wrocławianki nie potrafiły przeдрzeć się przez szczelny mur Zagłębia, a rzuty sprzed pola karnego były zbyt przewidywalne, aby mogły zaskoczyć Monikę Malickiewicz. Po kwadransie gry, miedziowe wygrywały 11:4. W 22. minucie meczu, pierwszą bram-



Pierwszą bramkę w spotkaniu zdobyła Joanna Obrusiewicz. Kolejne trafienia należały do Moniki Migąły i Anny Pałgan

kę po dłuższej przerwie rzuciła Kinga Byzdra. Lubińska rozgrywająca wróciła na parkiet w pełni sił. Pierwsza połowa zakończyła się rezultatem, 20:5 dla gospodyń.

W drugiej odsłonie poje-

dynku, na parkiet lubińskiej „czternastki”, wrocławianki wyszły bardzo zdemotywowane. Trudno się dziwić, bo piętnastopunktowa różnica bramek, nikogo nie napawała by optymizmem. Do siatki Gardinii co chwilę trafiały Kaja Załęczna, Anna Pałgan oraz Vanessa Jelić. Na dwadzieścia minut przed końcówką syreną, było 27:10 dla miedziowych. Lubinianki do końca spotkania zdobyły jeszcze jedenaście goli, tym samym wygrywając 38:20. Tak komentowała zwycięstwo koleżanek, Karolina Semeniuk-Olchawa, która tego dnia wyjątkowo nie wybiegła na parkiet. – Bardzo fajnie oglądało się dziewczyny. Wspaniale zagrały w obronie. Mecz od początku do końca kontrolowany. Jesteśmy szybki i skuteczne. Widać, że forma nas nie opuszcza.

MARIUSZ BABICZ

Uczyli się strzelać

Strzelcy wyborowi

■ Na zakończenie dwutygodniowej akcji „Ferie z LOK-iem” przeprowadzonej przez zarząd rejonowy LOK Lubin zorganizowano zawody strzeleckie z broni pneumatycznej. W ostatnim dniu ferii do sportowej rywalizacji przystąpiły 24 osoby ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych Lubina.

– Jesteśmy zadowoleni w tym roku z frekwencji. Codziennie były prowadzone zajęcia. Przychodziło około dwudziestu osób. Większość młodzieży to adepci szkółki strzeleckiej uczestniczący w Szkolnej Lidze Strzeleckiej – mówi Andrzej Drogosz, prezes LOK Lubin.

W okresie zimowej przerwy w szkołach ze sztuką prawidłowego posługiwania się bronią pneumatyczną zapoznano się ponad pięćdziesięciu przyszłych strzelców, którzy systematycznie uczestniczyli w zajęciach oferowanych przez LOK. – U mnie strzelają oboje rodziców, strzelectwo jest więc rodzinną tradycją. Na pewno będę kontynuowała naukę – powiedziała Amelia Parzyńska.

Siedemnastu uczestników akcji „Ferie z LOK-iem” otrzymało brązowe i srebrne Odznaki Sprawności Obronnej.



Ze sztuką prawidłowego posługiwania się bronią pneumatyczną zapoznano się ponad pięćdziesięciu przyszłych strzelców

SZKOŁY PODSTAWOWE:

1. Amelia Parzyńska - 123 pkt.
2. Konrad Kaczmarek - 104 pkt.
3. Krzysztof Krajewski - 78 pkt.

SZKOŁY GIMNAZJALNE:

1. Patrycja Dmitruk - 142 pkt.
2. Piotr Minkina - 118 pkt.
3. Tomasz Snopek - 111 pkt.

SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE:

1. Anna Drogosz - 161 pkt.
2. Michał Antoniuk - 160 pkt.
3. Patryk Zych - 158 pkt.

Puchar i nagrodę rzeczową dla najmłodszego uczestnika zawodów otrzymała dziewięcioletnia Amelia Parzyńska.

Najlepszym zawodniczką i zawodnikom wręczono puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Wszyscy uczestnicy zawodów obdarowani zostali słodyczkami ufundowanymi przez zarząd rejonowy LOK. Wręczenia pucharów, medali, dyplomów i nagród rzeczowych dokonał pełniący obowiązki prezesa LOK Lubin wiceprezes Andrzej Drogosz.

MARIUSZ BABICZ

Siatkarze MKS Cuprum Mundo Lubin

Mieli asa na Jokera

■ Po ostatniej porażce z Ostrofką, podopieczni Pawła Szabelskiego musieli szybko wziąć się w garść, bo czekało ich kolejne spotkanie. Tym razem w ramach 16. kolejki I ligi siatkarskiej MKS Cuprum Mundo Lubin grało na wyjeździe z MUKS Joker Piłą. Rywale medziodowych zdawali się być bardzo pewnymi siebie i jak się okazało, to ich zgubiło.

Już na początku pierwszego seta gospodarze byli bardzo zdziwieni. Mundo podjęło równorzędą walkę i nie odpuszczało do samego końca rozgrywki. Dało się zauważyć lekki niepokój w szeregach Jokera. Partia zakończyła się zwycięstwem lubinian 26:24.

W drugim secie ostro zaczęli gospodarze. Był nawet moment, że wygrywali 7:2. Wtedy Paweł Szabelski zasugerował swoim zawodnikom ofensywniejsze zagrywki. Efektem czego było zwycięstwo Mundo.

Trzecia partia znowu należała do Mundo. Zawodnicy Jokera z minuty na minutę słabli, a morale spadły do minimum. Ostatecznie lubinianie wygrali seta 25:22 i cały mecz 3:0. – Bardzo ważne zwycięstwo, zwłaszcza, że mamy dystans do ósmego miejsca, które gwarantuje nam pozostanie w lidze. Mecz należał do nas. Nie popełnialiśmy żadnych błędów – podsumowuje spotkanie Paweł Szabelski, szkoleniowiec MKS Cuprum Mundo Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Wszystko legalne

Spośród dotychczasowych transferów KGHM Zagłębia Lubin, najbardziej kontrowersyjnym wzbudziło ściganie do klubu Marka Kozioła. Jak twierdzi rodzimy zespół bramkarza, Sandecja Nowy Sącz, młody zawodnik pojechał na testy do Grodziska Wielkopolskiego bez zgody przełożonych. Na oficjalnej stronie Zagłębia Lubin mamy okazję przeczytać oświadczenie, na którym widnieją podpisy zarówno prezesa medziodowego klubu, jak i dyrektora Sandecji Nowy Sącz, w sprawie zgody na testy Marka Kozioła. Nowosądecki klub twierdzi, że nie wyraził zgody na wyjazd bramkarza do Grodziska Wielkopolskiego, gdzie ten miał odbyć testy sportowe. Sam zawodnik mówił jednak, że zgoda była i ma ją na piśmie. Wątpliwości rozwiązał opublikowany przez Zagłębie Lubin S.A., dokument, który jest równocześnie przepustką Kozioła na testy do Grodziska.

MISZ



Zabawa na lodowisku

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Koniec ferii z uśmiechem!

» I tak po dwóch tygodniach laby, dzieci i młodzież wrócili do szkoły. Żeby ostatnie dni wolne od nauki młodzi lubinianie zapamiętali naprawdę dobrze, Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprosił ich na lodowisko.



Fot. Mariusz Babicz

Impreza była ostatnią w ramach ferii zimowych. Dzieci poza samą jazdą na łyżwach, mogły brać udział w konkursie tanecznym. Dla najlepszych organizatorzy przygotowali słodkie upominki.

Wyginam śmiało ciało! – w takim rytmie przebiegała ostatnia impreza przygotowana przez OSIR z myślą

o młodych lubinianach. Na lodowisku, wszyscy którzy znaleźli chwilę, byli zaproszeni do grupowego tańca. – Muzyka i ruch na lodowisku. Tak chcieliśmy zakończyć ferie zimowe – mówi Bogdan Pisz z OSIR Lubin.

Szczególnie w zabawie dobrze prezentowała się liczna grupa dzieci z Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania ze Ścinawy. – Ogólnie na lodowisku byliśmy po raz piąty. Wszyscy bawili się wspaniale – podsumowała

Młodzi lubinianie świetnie radzili sobie na lodowisku

impresję Ewa Cieślowska, dyrektor PCOiW w Ścinawie. Lubinianie również nie odstawali od swoich rówieśników. Było widać, że nie po raz pierwszy mają styczność z łyżwami. – Do przyjscia na lodowisko namówili mnie przyjaciele i jestem im za to bardzo wdzięczna, bo bawiłam się wspaniale – mówi Patrycja Krótkowska z Lubina. – Można aktywnie spędzić czas i poszaleć na lodowisku – dodaje Grzegorz Soroko, kolega Patrycji.

Podczas zabawy została wystawiona księga postanowień noworocznych, w której dzieci wpisywały swoje postanowienia w czym chciałyby się poprawić w 2012 roku.

MARIUSZ BABICZ

Do serca przytul psa

Porzucone w siarczyste mrozy



Wygodniacie, osłabione i wycieńczone – w takim stanie trafiały do lubińskiej lecznicy dla zwierząt psiki, które bezradnie biegały po ulicach. Ktoś wyrzucił je na pastwę losu w najbardziej siarczyste mrozy. Od wychłodzenia dostały zapalenia łap. Dwuletni kremowy mieszaniec błąkał się od wielu dni w okolicach ul. Gwarków 20. Z kolei półtoraczny brązowy mieszaniec od dawna koczował na terenie Miedzianego Centrum Zdrowia przy ul. Skłodowskiej-Curie. Czworonogom udzielono pierwszej pomocy i podano leki wzmacniające. Teraz z niecierpliwością czekają na nowe domy i właścicieli, którzy nigdy nie wystawią ich na równie ciężkie próby. Osoby zainteresowane adopcją proszone są o kontakt z lecznicą Animvet przy ul. Słowiańskiej pod numer telefonu: (76) 842-17-88. Najlepiej w godzinach 9-18.

JOM



Centrum Innowacji Audiowizualnych

Billboardy do wynajęcia w Lubinie



Pressmedial Sp. z o.o.
Dział Reklamy
tel/fax: 76 841 23 33
tel kom.: 516 152 552
e-mail: reklama@pressmedial.pl



Kino Helios
ul. Generała Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin

rezerwacja on-line:
www.helios.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97

biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

Cennik biletów

na seansie 2D	Preferencje, imprezy, czwartki po godzinie 23.30	Tańsze wczasy I	Placiki - seansy wcz. imprezy
Normalny	21 zł	18 zł	23 zł
Udogowy (**)	18 zł	15 zł	20 zł
Junior/Senior (***)	15 zł	12 zł	20 zł

na seansie 3D	Preferencje, imprezy, czwartki	Tańsze wczasy I	Placiki - seansy wcz. imprezy
Normalny	24 zł	21 zł	26 zł
Udogowy (**)	21 zł	18 zł	23 zł
Junior/Senior (***)	18 zł	15 zł	20 zł

Od poniedziałku do piątku, na seansie do godziny 23.30 każdy bilet kosztuje jedynie 15,00zł! (Promocja nie obejmuje seansów 3D)
 (*) imobiel szkolna oraz studencka do 26 roku życia (za okazaniem ważnej legitymacji uczelnianej lub studenckiej)
 (**) dzieci do lat 12 oraz osoby powyżej 60 roku życia
 Do wszystkich biletów na filmy 3D dołączana jest dopłata w wysokości 2 zł. Jest to dopłata zwiazana z użytkowaniem okularów 3D, niezbędnych do właściwego odbioru projekcji trójwymiarowych. Okulary zostaną Państwu udostępnione do jednorazowego użytku. Prosimy o ich zwrócenie obok kina po seansie. Zauważamy, iż wprowadzenie dopłaty nie powoduje całkowitych kosztów ponoszonych przez Państwa przy zakupie biletów przez jej wprowadzeniem.

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN
od 03.02.2012 do 09.02.2012

KINO KONESERA:

➔ JUTRO BĘDZIE LEPIEJ - OD LAT 15, PROD. JAPONIA, POLSKA -19.30* *seans w ramach Kina Konesera odbędzie się w dniu 06.02

PREMIERY:

➔ PIĘKNA I BESTIA 3D - B.O., PROD. USA -09.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30...
 ➔ KRONIKA - OD LAT 15, PROD. USA, WIELKA Brytania -10.00, 11.45, 13.30, 15.15, 17.15, 19.00, 21.00...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

➔ CZŁOWIEK NA KRAWĘDZI - OD LAT 15, PROD. USA - 20.00, 22.15...
 ➔ W CIEMNOŚCI - OD LAT OD LAT 15, PROD. POLSKA, NIEMCY - 09.15, 12.00, 17.00...
 ➔ NAJCZARNIEJSZA GODZINA 3D - OD LAT 15, PROD. USA - 15.00, 19.30, 21.30...
 ➔ SZTOS 2 - OD LAT 15, PROD. POLSKA - 11.00, 13.15, 15.45, 18.00, 20.15, 22.30...
 ➔ RZEŻ - OD LAT 15, PROD. FRANCJA, NIEMCY - 20.30...
 FILMY DLA DZIECI:
 ➔ ALVIN I WIEWIÓRKI 3 - B.O., PROD. USA - 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30...
 ➔ KOT W BUTACH 3D - B.O., PROD. USA - 09.00...



PIĘKNA I BESTIA 3D
Jeden z najromantyczniejszych filmów w historii kina powraca w 3D!

Organizacja Wesel

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni w Twoim życiu!

- * PRZYGOTOWANIE KUCHNI
- * OBSŁUGA KELNERSKA
- * DEKORACJA SALI
- * DOMOWE WYPIEKI

100 zł za osobę!
Zadzwoń!
722 144 836

Wiolcych

www.wiolcych.pl

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:
 ➔ usługi transportowe, autohandel,
 ➔ usługi remontowe, instalatorstwo,
 ➔ ślusarstwo
 Kontakt 609 846 811

- ✓ Torebki damskie "DAVID JONES" "LANTADELI"
- ✓ Potrzele "PETERSON" "SOLSKI" "DECUERO" "ALBATROS"
- ✓ Parasole "PARASOL" "KULIK"
- ✓ Walizki "AIRTEX"
- ✓ Paski "KUCHARSKI" "RS"
- ✓ Torebki skórzane "OSKAR" "MANGUSTA"
- ✓ Torby turystyczne i plecaki "YeepSport"
- ✓ Torebki bankietowe
- ✓ Torby męskie do pracy
- ✓ Aktówki
- ✓ i inne wyroby galanteryjne oraz obuwie

ZAPRASZAMY!

ADRESY SKLEPÓW:
 Polkowice "INTERMARCHE"
 Lubin "SREBRNA PROMENADA"
 ul. Bema 1 (pierwsze piętro)
 ul. Paderewskiego 90B na przeciw TESCO
 ul. Łukasiewicza 1 pawilon 20 (BAZAR)